

MISYJNE MATERIAŁY LITURGICZNE



WIELKI POST

OKRES
WIELKANOCNY

BIAŁY TYDZIEŃ



IHS



2023

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	3
WIELKI POST	
DROGA KRZYŻOWA DLA DOROSŁYCH	5
DROGA KRZYŻOWA DLA MŁODZIEŻY	11
DROGA KRZYŻOWA DLA DZIECI	16
II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU	
LITURGIA MSZY ŚWIĘTEJ	19
DZIEŃ MISJONARZY MĘCZENNIKÓW	
LITURGIA MSZY ŚWIĘTEJ	24
PRACUJĄCY W DUSZPASTERSTWIE ZAMORDOWANI W 2022 ROKU	26
ADORACJA KRZYŻA „WIERZĘ W KOŚCIÓŁ CHRYSZTUSOWY”	32
WIELKI PIĄTEK	
ADORACJA KRZYŻA DLA DZIECI	37
OKRES WIELKANOCNY	
NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO	
MSZA ŚWIĘTA Z UDZIAŁEM DZIECI	43
LITURGIA MSZY ŚWIĘTEJ	48
NIEDZIELA DOBREGO PASTERZA	
LITURGIA MSZY ŚWIĘTEJ	52
NABOŻEŃSTWO POWOŁANIOWE NA NIEDZIELĘ DOBREGO PASTERZA	57
NABOŻEŃSTWO DZIĘKCZYNNE ZA SAKRAMENT BIERZMOWANIA	62
OBRZĘD PRZYJĘCIA DO PAPIESKIEGO DZIEŁA ŚW. PIOTRA APOSTOŁA	65

WSPOMNIENIE NMP WSPOMOŻYCIELKI WIERNYCH	
DZIEŃ MODLITW ZA KOŚCIÓŁ W CHINACH.....	67
UROCZYSTOŚĆ ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO	
NABOŻEŃSTWO NA DZIEŃ CIERPIENIA	
W INTENCJI MISJI	72
BIAŁY TYDZIEŃ	
WPROWADZENIE	77
KONSPEKT LEKCJI RELIGII	
LUB KATECHEZY PARAFIALNEJ	
PRZED DNIEM MISYJNYM W BIAŁYM TYGODNIU	80
MISYJNY DZIEŃ W BIAŁYM TYGODNIU	
LITURGIA MSZY ŚWIĘTEJ	86
OBRZĘD PRZYJĘCIA DZIECI DO PDMD.....	89
OFIARY PDMD	92

Misyjne Materiały Liturgiczne

WIERZĘ
W KOŚCIÓŁ
CHRYSTUSOWY

WIELKI POST
OKRES WIELKANOCNY
BIAŁY TYDZIEŃ

Papieskie Dzieła Misyjne
Warszawa 2023

Papieskie Dzieła Misyjne
01-015 Warszawa, skwer Kardynała Stefana Wyszyńskiego 9
tel. (22) 536 90 20
e-mail: pdm@missio.org.pl; www.missio.org.pl
numer konta: 72 1020 1013 0000 0102 0002 7169

Opracowanie:
ks. Maciej Będziński, Monika Łoboda,
ks. Jarosław Tomaszewski,
s. Monika Juszka RMI, Elżbieta Polkowska

Korekta:
Ewa Mościcka

Skład:
Krzysztof Kopania



ISBN 978-83-67362-02-3

WPROWADZENIE

„Kościół jest domem świętego Boga i grzesznych ludzi; jest domem różnorodności i harmonii; Kościół – przekonuje Franciszek – jest też domem radości. I w końcu – jest domem dla wszystkich bez wyjątku. Bo każdy potrzebuje nie tylko dachu nad głową, lecz także dachu nad swoją duszą”.

fragment książki *Dom dla duszy. Kościół według papieża Franciszka*

Tajemnica Kościoła jest rozpoznaniem Chrystusa, który żyje w swoim ludzie i sakramentach. Wiara w Kościół to wyznanie tożsamości oraz pokorne szukanie Zbawiciela w tych prostych i przemawiających znakach, jakimi są sakramenty święte, które wspólnota wiernych pielęgnuje niczym drogocenny skarb. Tegoroczny program duszpasterski w Polsce, przeżywany pod hasłem „Wierzę w Kościół Chrystusowy”, jest szansą na ożywienie i budzenie naszych wspólnot. To także zachęta do skierowania wzroku na Chrystusa, bo to On jest w centrum, to do Niego należy wspólnota, która rodzi się w Dniu Pięćdziesiątnicy w jerozolimskim Wieczerniku. Tam rodzi się też posłanie misyjne – Duch Święty posyła nas we wspólnocie z Ojcem i Synem, i we wspólnocie osób wyznających tę samą wiarę w zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa. Jako Papieskie Dzieła Misyjne w Polsce przekazujemy Wam nasz skromny owoc przemyśleń, modlitwy i pracy, jakim są „Misyjne Materiały Liturgiczne” na Wielki Post, Wielkanoc i Biały Tydzień wraz z plakatem i dostępem cyfrowym do materiałów. W tym roku prezentujemy pomysły na nabożeństwa drogi krzyżowej i adoracji krzyża, a także dodatek dla grup modlitwy o powołania oraz tradycyjnie bogaty wybór tekstów dla dzieci i katechetów przygotowujących dzień misyjny w Białym Tygodniu. Gorąco zapraszam do korzystania z naszej propozycji. Czekamy też na sugestie od duszpasterzy i animatorów, w jaki sposób możemy udoskonalić nasze materiały, a także bardziej je rozpowszechnić.

W imieniu redakcji

*ks. dr Maciej Będziński,
dyrektor krajowy PDM*



Wielki Post



DROGA KRZYŻOWA DLA DOROSŁYCH

Kościół Chrystusowy jest zrodzony z miłości Boga Ojca do wszystkich ludzi. Pragnie On, aby każdy człowiek był zbawiony i miał życie, które płynie z tej miłości. Przynależność do Kościoła Chrystusowego jest ogromnym darem i odpowiedzialnością za ten dar. Bóg powierza go nam i zaprasza do życia w wierności, tak jak On pozostaje wierny swojej obietnicy.

Panie mój, wzbudź w moim sercu modlitwę o łaskę wierności Tobie w Kościele. Daj mi łaskę zatrzymania się w czasie tej drogi krzyżowej, abym widział ogrom Twej miłości i daru Kościoła, który nam powierzyłeś.

STACJA I – Pan Jezus na śmierć skazany

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste,
i błogosławimy Ciebie, żeś przez krzyż swój święty świat odkupić raczył.*

**„Ty jesteś Królem wszechmogącym,
Ojcie Świąty, Królu nieba i ziemi...”***

Oto Król, który stoi przed ludem i świadomie podejmuje decyzję pójścia na Golgotę, ponieważ ukochał swój lud. W tym tłumie widzi każdego. Dostrzega również milczenie, złość, zdradę, brak wiary, ale to nie powstrzymuje Go przed kroczeniem dalej. Jezus jest wpatrzony w Ojca, który wzmacnia Go w Jego drodze na Kalwarię.

Panie, przymnóż mi wiary! W tej stacji chcę przejść z Tobą wszystkie te miejsca i sytuacje mojej wierności i niewierności. Pragnę oddać Ci na nowo moje życie, abym uwierzył, że Ty jesteś Królem nieba i ziemi oraz że nawet w chwilach największych doświadczeń nic nie wymyka się z Twoich rąk, ponieważ Ty umiłowałeś nas do końca!

STACJA II – Jezus przyjmuje krzyż na swoje ramiona

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...

„Ty jesteś mądrością...”*

Jezus, który jest samą dobrocią, przyjmuje na swoje ramiona krzyż. Bierze go nie z przymusu, lecz jako wyraz dobrowolnego oddania się w ręce Ojca i ludzi. Przyjmuje krzyż, ponieważ pragnie oddać życie za przyjaciół. Panowanie Jezusa wydaje się kruche i słabe, ale właśnie przez tę kruchość Jezus nas zbawia.

Jezu wsłuchany w mądrość Ojca, naucz mnie kochać oraz przyjmować kruchość i słabość na mojej drodze wiary. Wypełnij moje serce ufnością, nadzieją i pokojem w codziennym niesieniu krzyża.

STACJA III – Jezus upada po raz pierwszy

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...

„Ty jesteś ukojeniem...”*

Jezus idący na Golgotę upada pod krzyżem. Doświadcza ogromnego bólu i lęku, potrzebuje ukojenia i wsparcia. W chwili upadku myśli o tych, których umiłował, i szuka ukojenia i pocieszenia u Ojca, który dochowuje wierności danym przez siebie obietnicom. Jezus jest obecny w moich upadkach, jest gotowy podać mi rękę, abym się podniósł.

Panie będący ukojeniem w każdym moim upadku, niech w Tobie odnajdę siłę i moc do powstawania na nowo! Proszę Cię, bym ze zrozumieniem i miłością patrzył na moich bliźnich, szczególnie w chwilach ich cierpienia, oraz podawał im rękę w potrzebie.

STACJA IV – Pan Jezus spotyka swoją Matkę

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...

„Ty jesteś miłością naszą...”*

Idąc drogą krzyżową, Jezus spotyka swoją Matkę. Zatrzymuje Go Jej spojrzenie. W tym spojrzeniu spotykają się dwa serca rozumiejące tę drogę, na której ma się wypełnić plan miłości Ojca. Jezus nie jest sam, lecz z Matką, która idzie obok Niego na Kalwarię.

Maryjo i moja Matko, naucz mnie miłować Kościół tak, jak Ty umiłowiałaś swojego Syna, Jezusa Chrystusa. Twoje „tak” wypowiedziane przy

zwiastowaniu wypełnia się na Golgocie. Twoja wierność odegrała ogromną rolę w narodzinach nowego życia dla świata.

STACJA V – Szymon Cyrenejczyk pomaga nieść krzyż Panu Jezusowi

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...

„Ty jesteś orzeźwieniem...”*

Jezus, zmęczony i spragniony, spotyka Szymona Cyrenejczyka. Może właśnie spojrzenie Jezusa go zatrzymało. Towarzyszę z bliska temu spotkaniu. Jezus, który uczył swoich uczniów, jak służyć innym, aż do rezygnacji z własnego życia, przyjmuje pomoc od Szymona Cyrenejczyka.

Jezu, który byłeś otwarty na potrzeby innych, pomóż mi widzieć i dostrzegać oczyma wiary drugiego człowieka oraz jego potrzeby. Naucz mnie w Tobie szukać wychnienia w chwilach zmęczenia i wyczerpania.

STACJA VI – Weronika ociera twarz Panu Jezusowi

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...

„Ty jesteś nadzieją naszą...”*

Weronika idzie drogą krzyżową razem z Jezusem. Zatrzymuje się na chwilę, aby spotkać się z Nim i wytrzeć Jego umęczoną twarz. Kobieta jest pełna współczucia, miłości i pragnie choć na chwilę ulżyć cierpieniu Jezusa. Narazając swoje życie w chwili pomocy Chrystusowi, swoim gestem pokazuje, jak bardzo kocha. Wybiera pomoc i służbę z miłości.

Panie mój, niech Twoja łaska rozpala we mnie miłość. Proszę Cię o odwagę i wewnętrzną wolność w przyjmowaniu i dawaniu pomocy innym. Daj mi wrażliwość serca, aby dostrzegać potrzebującego.

STACJA VII – Pan Jezus upada po raz drugi pod krzyżem

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...

„Ty jesteś opiekunem...”*

W czasie drogi krzyżowej Jezus upada po raz drugi. W Ojcu znajduje oparcie i opiekę, aby powstać po raz kolejny. Pragnie iść dalej, abym ja miał siłę powstawać po każdym następnym upadku w moim życiu. Poprzez swój kolejny upadek Jezus uczy mnie zaufania i patrzenia dalej.

Jezu, który znajdowałeś siłę i moc w obecności swego Ojca, daj mi łaskę zaufania w chwilach zwątpienia i beznadziei. Dziękuję Ci za przykład Twojej ufności i wiary w Słowo Ojca.

STACJA VIII – Pan Jezus pociesza płaczące niewiasty

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...

„Ty jesteś łaskawością...”*

Na drodze krzyżowej Jezus spotyka pobożne kobiety, które nad Nim płakały. Swoimi słowami: „Nie płaczcie nade Mną, płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi” (Łk 23, 38) Jezus pragnął pokazać źródło cierpienia, które tkwi w życiu przeżywanym w grzechu. On pragnie szczęścia i prawdziwej wolności dla człowieka. Wie, że w żywej relacji z Nim płyną prawdziwe życie i prawdziwa wolność.

Panie mój, proszę Cię o łaskę pokory, przyznania się do grzechów, które oddalają mnie od Ciebie i od moich bliźnich. Daj mi łaskę łez, które oczyszczają i dają nowe spojrzenie.

STACJA IX – Pan Jezus upada po raz trzeci

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...

„Ty jesteś stróżem i obrońcą naszym...”*

Coraz większe zmęczenie i ból Jezusa odbierają Mu siły do niesienia krzyża. Jezus nie zwątpił, nie zostawił krzyża, nie krzyczał, nie narzekał w momencie ogromnego cierpienia i kolejnego upadku. Wiedział, że Jego Ojciec jest przy Nim, że jest Jego stróżem i obrońcą. Swoim powstawaniem na nowo uczy mnie cierpliwego podążania za Nim oraz niesienia krzyża w codzienności.

Chryste, bądź stróżem dla mnie, kiedy wszystko wokół mówi mi, że nie warto iść dalej. Niech w Tobie odnajdę obronę i pewność, że godny zaufania jest Ten, który mnie powołał do życia.

STACJA X – Pan Jezus z szat obnażony

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...

„Ty jesteś w pełni wszelkim bogactwem naszym...”*

Chrystus stoi pośrodku tłumu, obnażony, wyczerpany, odarty z ubrania. Wydaje się, że to czas panowania ciemności i śmierci. Jezus natomiast w tym

momencie jest Królem, który przygarnia wszystkich niemających sił, obciążonych grzechami, odartych z dobrego imienia.

Jezu, oczyść mnie z pozorów i nieprawdy i uczyn Twoim prawdziwym uczniem. Zawierzam Ci moje wzrastanie w wierze i walkę z grzechem. Pragnę żyć w wolności i mieć serce na podobieństwo Twojego serca.

STACJA XI – Pan Jezus przybity do krzyża

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...

„Ty jesteś cierpliwością...”*

Pragnę wpatrywać się w cierpiące, miłosierne oblicze Jezusa. Na krzyżu Chrystus objawia swoją miłość do końca. Gdy patrzę na krzyż, czy wierzę w bóstwo Jezusa Chrystusa? Czy jestem gotów oddać moje życie pod jego panowanie i prowadzenie?

Jezu mój, oddaję Ci z ufnością grzechy mojego życia, w których odrzucałem Twoją miłość. Dziękuję za Twą cierpliwość wobec mojej ludzkiej kondycji, że nie zawsze umiem wybierać Ciebie. Proszę Cię o postawę szczerzej pokory i prostoty w przeżywaniu mojej grzeszności oraz szukaniu w Tobie źródła miłosierdzia.

STACJA XII – Pan Jezus umiera na krzyżu

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...

„Ty jesteś wiecznym życiem naszym...”*

Jezus konający na krzyżu ma moc codziennie uzdrawiać moje życie. Jednak potrzebna Mu jest moja wiara. Patrząc na krzyż, będę rozważać miłość i światło Jezusa, które przenikają do głębi moje serce i budzą najgłębsze pragnienie Boga. W chwili umierania Chrystus myśli o wszystkich, których dał Mu Ojciec. Miłość przebiła Jego Serce, z którego popłynęła łaska pokoju i miłosierdzia.

Panie, proszę, ustrzeż mnie przed nieprawdą i zakłamaniem sumienia. Daj mi łaskę wytrwania w chwilach codziennego umierania przez grzech i słabości. Obdarz mnie łaską wiary w Twoją miłość, która ma moc uzdrawiać moje życie.

STACJA XIII – Pan Jezus zdjęty z krzyża

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...

„Ty jesteś mocą...”*

Ciało Jezusa zostało zdjęte z krzyża. Będę trwać przez chwilę w skupieniu i powtarzać z wdzięcznością w moim sercu: „Jezus tę drogę przeszedł dla mnie, dla mojego brata i siostry, dla moich przyjaciół i nieprzyjaciół. To wszystko uczynił dla nas, ponieważ umiłował do końca”.

Maryjo, wierna Matko, przygarnij mnie. Naucz mnie wierności i miłości do Jezusa aż po śmierć. Wskaż mi drogę do Niego, szczególnie w chwilach ciemności i niepokoju.

STACJA XIV – Pan Jezus złożony w grobie

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste...

**„Ty jesteś wielkim i przedziwnym Panem,
Bogiem wszechmogącym, miłosiernym Zbawicielem...”***

Słowo, które się wcieliło, zostało złożone do grobu. Lecz Ojciec jest wierny swojej obietnicy, swojemu słowu, żywemu i skutecznemu. Po przebytej drodze na Golgotę, wypełnionej cierpieniem, samotnością, ogromnym bólem i bezradnością, Jezus spoczął w ciszy grobu. Śmierć Jezusa z miłości przyniosła nowe życie. Chwile ciszy są bardzo wymowne – są oczekiwaniem na nowe życie. Po ciemności nastaje światłość.

Jezu mój, bądź ze mną w chwilach ciszy i Twojego milczenia. Proszę Cię o łaskę wierności w słuchaniu Twojego słowa, w życiu sakramentami, abym odnajdywał siłę oraz odwagę do podążania za Tobą.

*Fragmenty z modlitwy św. Franciszka *Uwielbienie Boga Najwyższego*.

s. Yana Chop, *Zgromadzenie Sióstr
Franciszkanek Misjonarek Maryi*

DROGA KRZYŻOWA DLA MŁODZIEŻY

STACJA I – Jezus na śmierć skazany

„Z nim nie warto rozmawiać; ona jest głupia; tamten to dopiero frajer, sześćdziesiona”. Często wypowiadamy takie albo podobne słowa. Jesteśmy chrześcijanami, to znaczy uczniami Jezusa, Jego naśladowcami. Czy jednak częściej nie wcielamy się w rolę Piłata? Nawet nie zdajemy sobie sprawy, jak bardzo nasze słowa mogą zranić, jak bardzo mój kolega lub koleżanka potrzebują mojej akceptacji. Tak łatwo osądzić innych, a tak trudno stanąć w prawdzie o sobie.

STACJA II – Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

Najłatwiej jest przed cierpieniem i bólem uciec. Bo to za trudne, za wymagające, bo jesteśmy młodzi. W Płocku żył młody ksiądz. Dostał swój wyrok śmierci. Nowotwór złośliwy z przerzutami. Miał 25 lat, kiedy umierał. Tyle planów, nadziei, marzeń. Zamiast nich musiał zmierzyć się brutalną rzeczywistością. On nigdy nie modlił się o zdrowie, ale wypełnienie woli Bożej. To takie dziwne, prawda? A my tak szybko uciekamy przed krytyką, nielubianym kolegą, obowiązkami, wysiłkiem, nauką. Może jednak to ta postawa jest dziwna?

STACJA III – Jezus upada pod krzyżem

Paweł, który kilka lat temu wyjechał na Światowe Dni Młodzieży, był taki jak wy. Młody, zbuntowany, ale miał wielkie plany, chciał coś w życiu osiągnąć. Przynajmniej tak jemu się wydawało. W szkole średniej dużo pił, ćpał, palił. Tłumaczył sobie, że taki jest świat. Pewnego dnia odkrył, że chce coś zmienić, bo zobaczył, jak coraz bardziej pogrąża się w swoich upadkach. Czuł, że sam nie umie już się podnieść. Spotkał Jezusa – cierpiącego, odrzuconego, prowadzonego na śmierć. Spotkał go w konfesjonale, w sakramencie pokuty. Nawrócił się. Każdy z nas upada. Sam musisz się zastanowić, czy ze swoich upadków chcesz się podnieść.

STACJA IV – Jezus spotyka Matkę

Może twoja mama jest ci daleka, może jest nadopiekuńcza, może o wszystkim za ciebie chce decydować. A może wracasz do domu i wiesz, że zawsze czeka na ciebie z miłością. Bez względu na to, jakie masz doświadczenia, pamiętaj, że czeka na ciebie Matka Jezusa, która pragnie mieć ciebie blisko swojego serca. Czeka bez względu na to, kim jesteś i jaki jesteś; bez względu na to, czy w szkole jesteś orłem, czy każdy kolejny dzień nauki jest męczarnią; bez względu na to, czy sam siebie kochasz, czy nie potrafisz siebie zaakceptować; bez względu na to, czy przyszedłeś tutaj brudny i umazany grzechem, czy z czystym sercem i sumieniem. Ona każdego dnia wyciąga do ciebie ręce i pokazuje, czym jest Miłość.

STACJA V – Jezus spotyka Szymona Cyrenejczyka

Wokół nas żyje wielu waszych rówieśników, którzy dziś są „Szymonami” w swoich środowiskach, miejscowościach, szkołach. Angażują się w wolontariat, Szlachetną Paczkę, są harcerzami, kołędnikami misyjnymi, animatorami we wspólnotach... Można pewnie jeszcze długo wymieniać. Od Szymona różni ich to, że nikt nie musi ich zmuszać, nie trzeba im pokazać palcem, który „krzyż” należy podnieść, i nie trzeba im wskazywać, komu mają pomóc z nim iść. Zbawiciel potrzebuje naszych dłoni, naszych rąk, naszych nóg, naszych oczu, naszych uszu, naszego serca. Dzięki nim pragnie trafić do drugiego człowieka. Potrzebuje ich, tak jak potrzebował pomocy Szymona.

STACJA VI – Weronika ociera twarz Jezusowi

W czasie każdej adoracji wpatrujemy się w twarz Jezusa. Tak jak Weronika. On chce, abyśmy to oblicze utrwalili już nie na chuście, ale w naszych sercach. Na zawsze! Jaką wartość ma ta przeżywana przez nas droga krzyżowa, adoracja, Eucharystia, jeżeli bardzo konkretnie i realnie nie zmienia mojego życia? Jeśli chociaż nie pojawi się pragnienie, żeby je zmieniała...

STACJA VII – Pan Jezus drugi raz upada pod ciężarem krzyża

Przyznać się do Jezusa to niekiedy może być dla mnie obciach. Mogę chodzić do kościoła, modlić się każdego dnia, czasami może nawet pojadę na rekolekcje, ale trudno mi o tym powiedzieć wśród kolegów i koleżanek.

Może czuję się osobą wierzącą, ale czy ma to wpływ na moje życie? Na to, co wrzucam na Facebooka, Instagrama, TikToka? Dziś Jezus potrzebuje mojej wiary. Bo może to właśnie moja wiara pomoże komuś wstać po kolejnym upadku...

STACJA VIII – Jezus pociesza płaczące niewiasty

Kilka miesięcy temu powstała piosenka Dawida Podsiadły *Post*. Znalazły się w niej takie słowa:

„A ja tu poszczę, bo piątek/ Więc rybę mam na obiad/ I zemszczę się, pomszczę/ Niesprawiedliwe, to idiota [...]”

Rzucę kamieniem prosto w Twoją twarz/ Nic o mnie nie wiesz, a ja Ciebie znam/ W niebieskim niebie nie otworzą bram/ Bóg da zbawienie, ale tylko nam”.

Pewnie trudno zgodzić się ze wszystkimi słowami, które się w tym utworze pojawiają. Jednak oddaje on pewną prawdę, która potwierdza się w życiu kolejnych pokoleń. Dużo łatwiej płakać nad kimś, niż spojrzeć z pokorą i szczerością na siebie. Dużo łatwiej zachowywać pozory religijności, niż prawdziwie i świadomie wędrować przez życie z Jezusem. Autor tej piosenki kilka miesięcy temu dokonał apostazji. Pewnie wielu nad nim zapłakało, zapłakało nad tym, co zrobił. Czy to wystarczy? A może dziś Jezus chce czegoś więcej? Może chce, żeby inni, patrząc na mnie, zobaczyli nie pozory pobożności i kamień zaciśnięty w dłoni, a właśnie Jego miłość?

STACJA IX – Pan Jezus po raz trzeci upada pod ciężarem krzyża

Popatrzmy przez chwilę na nasze pragnienie świętości. „Jak tyle będziesz się modlił, to jeszcze świętym zostaniesz”... „Świętość to nie dla mnie, ja jestem zwykłym człowiekiem”... Tak czasami mówimy. A świętość zaczyna się od małych rzeczy. Jezus pragnie twojego zbawienia, czyli chce, abyś był święty. Dlatego wstał, kolejny raz podniósł krzyż i poszedł dalej...

STACJA X – Pan Jezus z szat obnażony

Każdy z nas boi się wyśmiania, boi się opinii innych ludzi, boi się samotności i odrzucenia. Jezus kocha ciebie takim, jakim jesteś. Kochał i kocha grzeszników, zdrajców, cudzołożników, morderców. Kochał tych, którzy go zabili. Chciał i chce, abyśmy się wciąż nawracali, ale nie robi tego nakazami,

rozkazami, tylko miłością. Dlaczego miałby nie kochać ciebie? Bo sam siebie nie kochasz? Bo ktoś się z ciebie śmieje? A czy jego nie wyśmiali, kiedy stał na Golgocie bez ubrania?

STACJA XI – Pan Jezus przybity do krzyża

W szkole, na studiach trzeba się dużo uczyć. Czasami odnosimy wrażenie, że ta wiedza jest zbędna, nikomu niepotrzebna. Dziś proszę cię, abys na tym nabożeństwie drogi krzyżowej też się czegoś nauczył. Jest to kilkanaście słów. Warto, żebyś zapamiętał je na całe życie. Na pewno nie są to słowa zbędne, niepotrzebne. Przeżywane z wiarą, zmieniają życie, doskonale oddają to, co wydarzyło się na Golgocie. To słowa: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16). Posłuchaj ich jeszcze raz, dobrze je zapamiętaj i każdego dnia staraj się nimi żyć: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne”.

STACJA XII – Jezus umiera na krzyżu

W Afganistanie 24-letni amerykański żołnierz sierżant Michael Ollis stał na warcie z Polakiem porucznikiem Karolem Cierpicą. Nagle do bazy wdarli się terroryści. Znaleźli jakiś słaby punkt w obronie. Jeden z nich stanął obok nich. Rozpiął kamizelkę. Miał na sobie bombę. Amerykanin rzucił się na Polaka i zakrył go swoim ciałem. Młody Polak przeżył dzięki ofierze swojego kolegi. Na całym ciele miał fragmenty ciała swojego towarzysza, miał na sobie jego krew. Michael Ollis poświęcił życie, aby Karol mógł żyć. Jezus przelał swoją krew, konał trzy godziny, abys ty mógł żyć. Czy w to wierzysz? Czy za to Go kochasz?

STACJA XIII – Pan Jezus zdjęty z krzyża

Czy straciłeś w swoim życiu kogoś bliskiego? Osobę, którą szczerze kochałeś? Ta osoba wcale nie musiała umrzeć. Może jest daleko, może zdradziła twoje zaufanie, może cię porzuciła? Jeśli tak, to wiesz, co czuła Maryja, trzymając w ramionach Jezusa. Można powiedzieć, że pozornie to wszystko nie miało sensu. Bóg nie żyje, a Jego ciało spoczywa na kolanach ukochanej Matki, która cierpi. To rzeczywiście nie miałoby sensu, gdyby nie nadzieja

i wiara, że Bóg pomoże przetrwać każdy trudny moment mojego życia. To rzeczywiście nie miałyby sensu, gdyby nie zmartwychwstanie.

STACJA XIV – **Pan Jezus złożony do grobu**

Moje serce też jest grobem, w którym jest Jezus. Mam teraz dwie drogi do wyboru: albo zrobię wszystko, żeby przez udział w Eucharystii, spowiedź, modlitwę, moją osobistą relację z Jezusem to serce stawało się każdego dnia miejscem zmartwychwstania, albo na zawsze zasunę na nie wielki kamień obojętności i będę robił wszystko, żeby nie pozwolić Bogu go przesunąć. Wybór należy do mnie.

ks. Piotr Gadomski

DROGA KRZYŻOWA DLA DZIECI

Wstęp

Będziemy iść drogą krzyżową obok Pana Jezusa i rozważać Jego mękę. Jednocześnie postaramy się pamiętać o dzieciach w różnych częściach świata, szczególnie o tych, które codziennie dźwigają krzyż odrzucenia, niezrozumienia, wojny, głodu, samotności czy prześladowań.

Módlmy się o mądrość i nawrócenie serc dorosłych, aby żadne dziecko na świecie nie musiało cierpieć.

STACJA I – Jezus niesłusznie oskarżony

Panie Jezu, choć nie zrobiłeś nic złego, fałszywie Cię oskarżyli, zmyślili opinie o Tobie, mocno Cię znieważyli.

Prosimy za dzieci w Europie, które inni osądzają, wiary i Twoich wartości wyznawać im nie pozwalają.

STACJA II – Jezus bierze krzyż

Wziąłeś krzyż, Panie Jezu, niosłeś go bez gniewu i złości, wziąłeś go za tych wszystkich, którym brakuje miłości.

Prosimy za dzieci w Afryce, co krzyż swój codziennie dźwigają, pracują ciężko i długo, łatwego dzieciństwa nie mają.

STACJA III – Jezus pierwszy raz upada

Droga jest trudna, krzyż ciężki, upadłeś, Jezu, nisko, czasem wystarczy chwila, żeby stracić wszystko.

Prosimy za dzieci Ameryki, co w gangi są uwikłane, zamiast bez troski dzieciństwa przemocą są zastraszane.

STACJA IV – Jezus spotyka swoją Matkę

Na drodze krzyżowej Maryja, Mama Pana Jezusa, jest przy Nim i razem z Nim cierpi, nikt Jej do tego nie zmusza.

Prosimy za dzieci, co w Azji często są porywane, ich mamy płaczą i cierpią, bo losy ich dzieci nie są im znane.

STACJA V – Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Jezusowi

Kazali nieść krzyż Szymonowi, choć wcale mu się nie chciało, lecz gdy zobaczył Jezusa, jego serce stajało.

Prosimy za dzieci z Oceanii, którym szkół bardzo brakuje, niech troskę misjonarzy każde z nich mocno odczuje.

STACJA VI – Weronika ociera twarz Jezusowi

Odważna jest Weronika, która przez tłum się przedziera, wszyscy się bali żołnierzy, a ona twarz Pana ociera.

Prosimy za dzieci z Ameryki, co wiarę z odwagą wyznają, choć często przez to cierpią, lecz nigdy się nie poddają.

STACJA VII – Jezus drugi raz upada

Drugi upadek Jezusa na pewno zabolął Go srodze, lecz Jezus się nie poddaje i nie ustaje w tej drodze.

Prośmy za dzieci z Oceanii, które przemocy tam doświadczają, niech w dobru i uczciwości nigdy nie ustają.

STACJA VIII – Jezus spotyka płaczące kobiety

Choć niosłeś krzyż, Panie Jezu, i bardzo przy tym cierpiełeś, nie byłeś skupiony na sobie, innych zauważałeś.

Prośmy za wszystkie dziewczynki, co w Azji są poniżane, przez to, że są dziewczynkami, są często niedoceniane.

STACJA IX – Jezus trzeci raz upada

Trzeci upadek, ostatni, Jezus ziemi dotyka, droga jest wyboista, o kamienie się potyka.

Prośmy za dzieci ulicy, jest w Ameryce ich wiele, nie mają domów i rodzin, módlmy się za nie w Kościele.

STACJA X – Jezus odarty z szat

Zabrali Ci, Jezu, ubranie, przy wszystkich Cię rozbierali, chcieli odebrać Ci godność, by inni się z Ciebie śmiali.

Prośmy za dzieci z Azji, którym się godność odbiera, zmuszając do wielu złych czynów, z dzieciństwa się je odziera.

STACJA XI – Jezus przybity do krzyża

Przybili Cię, Jezu, do krzyża, nie możesz zejść czy się ruszyć,
przyjmujesz to, Panie, z godnością, by serca ludzi dziś skruszyć.
Prośmy za dzieci w Afryce, co często są żołnierzami,
porwane, zmuszane do walki, giną niewinne, ze łzami.

STACJA XII – Śmierć Jezusa

Ciemność ziemię okrywa, kiedy Jezus umiera,
dobrowolnie życie oddaje, nikt Mu go nie odbiera.
Prośmy za dzieci w Europie – choć wiele rzeczy mają,
jednak prawdziwe wartości w ich sercach umierają.

STACJA XIII – Ciało Jezusa zdjęte z krzyża

Ciało Pana Jezusa wzięła w ramiona Maryja,
swoją miłością matczyną otuliła zmarłego Syna.
Prośmy za dzieci z Oceanii, które mamy kochają,
w tkanych torbach bilum je nosząc, tradycją je otaczają.

STACJA XIV – Ciało Jezusa złożone w grobie

Grób cichy, spokojny i ciemny, w nim ciało Jezusa złożone,
ziemskie życie Pana wydaje się już zakończone.
Prośmy za dzieci w Afryce, ich życie jest zagrożone,
chorują i umierają, bo leków, szczepionek nie mają.



ZMARTWYCHWSTANIE

**Śmierć już niczego nie kończy, Jezus ją przecież pokonał,
przez swe zmartwychwstanie ludzi o tym przekonał.
Prośmy za wszystkie dzieci, które w Papieskich Dziełach działają,
swych rówieśników na świecie modlitwą i ofiarą wspierają.**

s. Monika Juszka RMI, PDM

II niedziela Wielkiego Postu „AD GENTES”

DZIEŃ MODLITWY, POSTU I SOLIDARNOŚCI Z MISJONARZAMI

 5 marca 2023 r. 

„Z MISJONARZAMI BUDUJEMY KOŚCIÓŁ”

LITURGIA MSZY ŚWIĘTEJ

Rdz 12, 1–4a; Ps 33, 4–5.18–19.20.22; 2 Tm 1, 8b–10; Mt 17, 1–9

Komentarz na wejście

Tradycyjnie już w II niedzielę Wielkiego Postu przeżywamy w Kościele w Polsce Dzień Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami. W tym roku przyświeca nam hasło: „Z misjonarzami budujemy Kościół”.

Liturgia słowa ukazuje nam Chrystusa w chwale nieba, przemieniającego się na oczach uczniów, aby ich umocnić w wierze i przysposobić do przyjęcia tajemnicy krzyża.

Prośmy Pana o łaskę przemiany naszych serc, byśmy byli gotowi pokornie i ofiarnie zmierzać drogami Wielkiego Postu do radości zmartwychwstania i wniebowstąpienia.

Naszą modlitwą otoczmy misjonarzy i misjonarki z Polski, którzy przemieniają świat, zdobywając go dla Chrystusa.

Akt pokuty

Na początku tej Mszy Świętej staśmy przed Bogiem w prawdzie. Prośmy o przebaczenie naszych grzechów i zaniechań, niewierności i słabości, które oddzielają nas od Niego.

– Panie, który pragniesz naszego nawrócenia i pokuty, *zmiłuj się nad nami.*

– Chryste, który przemieniasz nasze serca i ubogacasz je swą łaską, *zmiłuj się nad nami*.

– Panie, który pomnażasz w nas miłość i nadzieję, *zmiłuj się nad nami*.

Homilia

Wczytując się uważnie w słowa Ewangelii, powoli wnikamy w zamiary i pragnienia Jezusa. Jednym z nich było założenie wspólnoty wiary – Kościoła, któremu Pan pragnął powierzyć siebie, swoją naukę i dary. W tym celu Jezus zgromadził wokół siebie dwunastu uczniów. Powoli kształtował ich serca, odsłaniając przed nimi tajemnice wiary. Apostołowie, przebywając z Jezusem na co dzień, mieli możliwość patrzenia na Jego dzieła, słuchania Jego nauk i nade wszystko budowania z Nim więzi. Na osobności Chrystus wyjaśniał im to, co w przypowieściach przekazywał tłumom. Uczniowie byli zafascynowani Mistrzem, przejawami Jego niezwyklej mocy, potęgą słowa i cudów. W duchu zadawali sobie pytanie: kim naprawdę jest Jezus, syn cieśli Józefa?

Chrystus pragnął powierzyć im misję głoszenia światu Ewangelii, uświęcania go poprzez sakramenty i budowania braterskiej wspólnoty wiary. Tworzył Kościół, powoli odsłaniając przed Apostołami królewską drogę krzyża. Przystosowywał ich do tego, aby zaakceptowali trudności i niepowodzenia, prześladowania i odrzucenie. Chrystus nie ukrywał przed nimi, że aby wejść do obiecanego królestwa, trzeba najpierw stawić czoła wielu uciskom i cierpieniom. Pan nie obiecywał Kościołowi łatwej drogi. Miał świadomość, że jego udziałem staną się prześladowania z powodu głoszonej wiary. Dlatego, pragnąc umocnienia uczniów na te trudne chwile, zaprosił ich na górę Tabor. Tutaj, w obecności świadków, których posłał Ojciec, ukazał im swą boską chwałę. Odsłonił prawdę o tym, kim jest.

Przemienienie Chrystusa jest zarazem procektwem. Ukazuje ostateczną przyszłość Kościoła, którego On jest Głową. Ci, którzy pójda za Chrystusem, muszą się liczyć z tym, że to będzie ich kosztowało. Staną w cieniu krzyża. Nieraz doświadczą brutalnej mocy potępienia, niezrozumienia i odrzucenia. Będą musieli podjąć duchową walkę o własne zbawienie. Staną przeciwko potęgóm świata, które odrzucają prawdę, dobro i miłość Chrystusa.

Mimo wielu czarnych scenariuszy przyszłości, które kładą się cieniem na wspólnotcie Kościoła, dostrzegamy wielką nadzieję. Przemieniając się,

Chrystus ukazuje przemianę Kościoła, Jego chwałę i wielkość. Umacnia uczniów i jakby wyposaża w oręż, chroniąc ich przed paraliżującym strachem o przyszłość, zwątpieniami i tchórzostwem. Kościół ma przyszłość – jest nią chwała nieba, ale zanim jednak zostanie wprowadzony w ten stan niebiańskiej szczęśliwości i wyniesienia, musi sprostać licznym i bolesnym próbom.

Wezwanie św. Pawła, skierowane do biskupa Tymoteusza: „Weź udział w trudnościach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii mocą Bożą!” możemy dziś śmiało odnieść do siebie, a także do misjonek i misjonarzy, za których dziś szczególnie się modlimy.

Misjonarze są siewcami przemienienia. Podejmują codzienne prace, modlitwy i cierpienia z myślą o tym, by ci, do których posyła ich Kościół, nie tylko poznali, ale także pokochali Chrystusa. Przemieniają bolesną rzeczywistość, budząc nadzieję w sercach osób ubogich, chorych i odrzuconych. Idą do nich z krzyżem, ale też z obietnicą Chrystusa, że pewnie prowadzi On do królestwa niebieskiego.

Misjonarze przekazują prawdę ewangeliczną, nauczając przy różnych okazjach. Szafują sakramenty święte. Przez chrzest wprowadzają tych, którzy uwierzą w Chrystusa, do wspólnoty wiary – Kościoła. Powoli, mozolnie go budują. Głoszą Ewangelię i zakorzeniają Kościół w sercach nowych uczniów Chrystusa.

Budowę Kościoła prowadzą nie tylko poprzez słowo i sakramenty święte, lecz także poprzez dzieła miłosierdzia chrześcijańskiego. Misjonarze angażują się w zastaną rzeczywistość, często naznaczoną głęboką nędzą, niesprawiedliwością społeczną, wszechobecną korupcją i przemocą. Wielu z nich ryzykuje życiem w służbie ubogim.

W II niedzielę Wielkiego Postu obchodzimy Dzień Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami. Jak każdego roku, tak i teraz polecamy ich Bogu w modlitwie. Jest ona wyrazem wiary, że misje nie są dziełem ludzkim, ale są zakorzenione w Bogu i z Niego czerpią swą moc. Misjonarze nie pełnią własnej woli, ale realizują powołanie, którym zostali obdarzeni przez Chrystusa. Są budowniczymi Kościoła.

Pamiętajmy dziś o misjonarzach z Polski. Prośmy o liczne i gorliwe powołania misyjne wśród duchownych i świeckich. Bez misjonarzy nie będzie misji. Kościół przestanie być wspólnotą ewangelizacyjną. Wesprzyjmy dziś

naszymi ofiarami dzieła misyjnego. Dołączmy z radością do rzeszy duchowych i materialnych darczyńców misji.

Modlitwa wiernych

Do Boga, który w Chrystusie umacnia naszą nadzieję na życie wieczne, skierujmy ufną modlitwę za Kościół i świat, nasze rodziny i wspólnoty oraz nas samych:

– Módlmy się za papieża Franciszka, biskupów i kapłanów, aby niestrudzenie wzywali wszystkie dzieci Kościoła do nawrócenia i pokuty, przemiany serc i budowania królestwa Bożego. *Ciebie prosimy...*

– Módlmy się za misjonarki i misjonarzy, aby byli budowniczymi Kościoła i wskazywali drogę zbawienia tym, którzy jeszcze nie poznali Chrystusa. *Ciebie prosimy...*

– Módlmy się za wszystkich, którzy na różne sposoby wspierają misyjne dzieło Kościoła, aby ich nagrodą były radość i pokój płynące z pełnienia woli Bożej. *Ciebie prosimy...*

– Módlmy się za chorych i cierpiących, aby wzrastali duchowo, dźwigając swój krzyż, i by nie zabrakło im nadziei i pomocy ze strony bliskich. *Ciebie prosimy...*

– Módlmy się za zmarłych, aby ich udziałem stała się chwała nieba, pokój, radość i wieki szczęście. *Ciebie prosimy...*

– Módlmy się za nas samych, abyśmy umocnieni słowem i Ciałem Chrystusa, wytrwale dążyli do naszej niebieskiej ojczyzny. *Ciebie prosimy...*

Wszechmogący i miłosierny Boże, przyjmij naszą modlitwę i napełnij serca swoją łaską. Spraw, aby nasza codzienność stała się pewną drogą, którą zmierzamy ku Tobie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Rozesłanie

Niech błogosławieństwo Pana umacnia nas w wędrówce wielkopostej. Niech będzie mocą przemiany serca i naszej gotowości przyłgnięcia do krzyża Chrystusa. Zaangażujmy się w misyjne dzieło Kościoła. W modlitwach pamiętajmy o misjonarkach i misjonarzach i wesprzyjmy ich dzisiaj naszą jałmużną. Pamiętając o tym, że ohotnego dawcę miłuje Bóg!



Prezentacja Dzieła Pomocy „Ad Gentes”

...dla misji

Dzieło Pomocy „Ad Gentes” Komisji Episkopatu Polski ds. Misji od 2005 r. wspiera polskie misjonarki i misjonarzy w dziełach ewangelizacyjnych, medycznych, charytatywnych i edukacyjnych. Dzięki pozyskiwanym środkom przez Dzieło Pomocy misjonarze budują kościoły i kaplice, wyposażają sale katechetyczne i świetlice dla dzieci i młodzieży, kształcą katechistów, prowadzą ośrodki zdrowia i szpitale. Opiekują się starcami i niepełnosprawnymi w hospicjach i schroniskach. Dzieło wspiera również edukację dzieci i młodzieży w przedszkolach, szkołach podstawowych i sierocińcach. Wraz z misjonarzami walczy z głodem i niedożywieniem wśród mieszkańców Afryki, Azji i Oceanii. Pomaga matkom samotnie wychowującym dzieci w zdobywaniu zawodu i wspiera rodziny wielodzietne.

W pięciu ostatnich latach Dzieło zrealizowało prawie 700 projektów pomocowych na misjach. Staraniem Dzieła, we współpracy z „Polską pomocą rozwojową” oraz ojcami franciszkanami, wybudowano szkołę podstawową, zawodową i przedszkole w Kampusie Edukacyjnym im. M. Kolbego w Dar es Salaam (Tanzania). Wybudowano również wraz z siostrami karmelitankami szkołę podstawową w Gitega-Songa w Burundi.

Z okazji 100. rocznicy urodzin św. Jana Pawła II Dzieło Pomocy wybudowało kaplicę ku czci Świętego w Lome (werbiści, Togo) oraz kościół parafialny w Minkama (marianie, Kamerun).



Priorytetowe projekty Dzieła to budowa domów dla Pigmejów w Burundi we współpracy z ojcami karmelitami oraz budowa studni w Zambii we współpracy z miejscowym Caritasem.

W Polsce „Ad Gentes” prowadzi animację i formację misyjną. Wydaje książki, broszury i ulotki. Jest organizatorem ogólnopolskiego konkursu „Mój szkolny kolega z misji”, w którym biorą udział uczniowie szkół podstawowych.

Informacje na temat działalności Dzieła są publikowane na stronie internetowej www.adgentes.misje.pl. Zapraszamy do współpracy.

*ks. Zbigniew Sobolewski,
dyrektor Dzieła Pomocy „Ad Gentes”*

Dzień Misjonarzy Męczenników

—  24 marca 2023 r.  —

LITURGIA MSZY ŚWIĘTEJ

Komentarz na wejście

Kościół katolicki, nasza duchowa Matka, jest silny nie ilością posiadanych dóbr, lecz wielką liczbą radykalnych świadków Ewangelii, znanych z historii lub zupełnie anonimowych. Częścią wielkiej Tradycji katolicyzmu jest równie słynne, co prawdziwe zdanie: „Krew Męczenników rodzi nowych wyznawców Chrystusa!”. Dzisiaj w całym Kościele katolickim obchodzimy dzień poświęcony pamięci Misjonarzy Męczenników, czyli wolontariuszy świeckich, sióstr i braci zakonnych, kapłanów i biskupów, którzy – po opuszczeniu własnej Ojczyzny i pójściu na krańce świata – zostali przez Chrystusa zaszczytzeni powołaniem do pełnego udziału w dziele Krzyża. Ten dzień ma być nie tylko chwilą oddania chwały ich życiu, ma również umacniać nas, którzy staramy się nadal postępować za duchem Ewangelii, mimo zmienności czasów i niepewności, jaka towarzyszy naszemu pokoleniu od kilku lat. Pamięć Męczenników Misjonarzy jest dla nas dowodem, że wiarą objawioną można żyć na serio, niezależnie od kontekstu albo trudnych okoliczności.

Akt pokuty

- Jezu, Królu Męczenników, który nawet z niesprawiedliwości wyprowadzasz pokój i pojednanie, *zmiłuj się nad nami...*
- Jezu, Mocy Twoich Wyznawców, który w źródle niesłusznie przelanej krwi pomnażasz wiarę i nadzieję ludu Bożego, *zmiłuj się nad nami...*
- Jezu, Wierny Świadku prawdziwego Boga, który gniew i nienawiść przemieniasz w przebaczenie i radość, *zmiłuj się nad nami...*

Modlitwa wiernych

Wpatrzeni ufnie w krzyż naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa, modlimy się w jednym duchu, prosząc:

– O czystość sumienia dla papieża, biskupów, kapłanów, diakonów i wszystkich wiernych Kościoła katolickiego, *Ciebie prosimy...*

– O nawrócenie dla wrogów i przeciwników przyniesionej światu przez Chrystusa Ewangelii, *Ciebie prosimy...*

– O łaskę przebaczenia dla bliskich tych ofiar, którym odebrano dar życia z powodu prześladowań za wiarę, *Ciebie prosimy...*

– O powołanie do wiary nowych ludzi, którzy przyjmą łaskę chrztu świętego i staną się autentycznymi wyznawcami jedynego Zbawiciela – Chrystusa, *Ciebie prosimy...*

– O nowy zapał apostołski, duszpasterski i misyjny w tych Kościołach lokalnych, które opanował duch przeciętności, letniości, światowości lub lenistwa, *Ciebie prosimy...*

– O niezłomną wiarę dla nas, tutaj zgromadzonych na modlitwie, *Ciebie prosimy...*

Chryste, Twoja Krew jest źródłem naszego zbawienia. Tobie powierzamy się w całkowitej ufności. Tylko Ty wiesz, jak prowadzić nas trudnymi drogami historii do zbawienia w wieczności, gdzie Ty sam żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego po wszystkie wieki wieków. Amen.

ks. Jarosław Tomaszewski, PDM

PRACUJĄCY W DUSZPASTERSTWIE ZAMORDOWANI W 2022 ROKU

Według informacji zebranych przez agencję Fides w 2022 r. na całym świecie zostało zamordowanych 18 misjonarzy i misjonek: 12 księży, 1 zakonnik, 3 siostry zakonne, 1 kleryk i 1 osoba świecka.

Najwięcej zginęło w Afryce – 9 osób (7 księży i 2 siostry zakonne), w Ameryce Łacińskiej – 8 osób (4 księży, 1 zakonnik, 1 siostra zakonna, 1 kleryk i 1 osoba świecka). W Azji zamordowano 1 księdza.

W ostatnich latach to właśnie Afryka i Ameryka zamiennie obejmują pierwsze miejsce w tej tragicznej klasyfikacji. Od 2011 do 2021 r. aż 8 razy była to Ameryka i 3 razy (2018, 2019 i 2021) Afryka. Od 2001 do 2021 r. zamordowano w sumie 526 misjonarzy.

Coroczny raport Fides od pewnego czasu nie odnosi się jedynie do misjonarzy *ad gentes* w ścisłym znaczeniu tego słowa, ale stara się uwzględnić wszystkich katolików zaangażowanych w jakikolwiek sposób w działalność duszpasterską, którzy zginęli w brutalny sposób, nawet jeśli nie zawsze bezpośrednio w obronie wiary. Dlatego nie używa się określenia „męczennicy”, chyba że jedynie w sensie etymologicznym tego słowa, które oznacza „świadkowie”, żeby nie wkraczać na teren prawnych osądów Kościoła co do ewentualnego męczeństwa niektórych z nich.

Jednocześnie używamy określenia „misjonarz” wobec wszystkich ochrzczonych, będąc świadomi, że „na mocy otrzymanego chrztu każdy członek ludu Bożego stał się uczniem misjonarzem. Każdy ochrzczony, niezależnie od swojej funkcji w Kościele, jest aktywnym podmiotem ewangelizacji” (EG 120).

Choć niewiele mamy wiadomości na temat życia i okoliczności śmierci tych 18 zamordowanych osób, naszym oczom ukazuje się ich codzienne, proste życie, w bardzo trudnych okolicznościach, nacechowane przemocą, nędzą, brakiem sprawiedliwości i szacunku do ludzkiego istnienia. Często ten tragiczny los misjonarzy podzieliły również inne towarzyszące im osoby.

Księża zostali zamordowani, gdy szli odprawić Mszę Świętą we wspólnocie, gdzie posługiwali. Byli w drodze po to, by łamać chleb i konsekrować wino, które mogły być pokarmem dla wielu wiernych.

Jedna z sióstr zakonnych, lekarka, została zamordowana, gdy ratowała życie innych osób, pełniąc dyżur w diecezjalnym ośrodku zdrowia. Inna zakonnica została zamordowana w czasie napadu na misję. Zamiast uciekać i chronić swoje życie, z troską poszła sprawdzić, czy dziewczęta mieszkające na misji są bezpieczne.

Świecki współpracownik parafialny został zamordowany w drodze do kościoła, kiedy szedł prowadzić liturgię słowa dla wiernych, bo nie było tam księdza rezydującego w parafii.

To świadkowie i misjonarze, którzy oddali życie całkowicie i darmo. Papież Franciszek w orędziu na Światowy Dzień Misyjny 2022 napisał: „Uczniowie wezwani są do przeżywania swojego osobistego życia w kluczu misji – są posłani przez Jezusa do świata nie tylko po to, by wypełniać misję, ale przede wszystkim, aby żyć misją, która została im powierzona; nie tylko, aby dawać świadectwo, ale przede wszystkim, aby być świadkami Chrystusa. Istotą misji jest dawanie świadectwa o Chrystusie, to znaczy o Jego życiu, męce, śmierci i zmartwychwstaniu ze względu na Jego miłość do Ojca i rodzaju ludzkiego”.

Tłumaczenie na podstawie agencji Fides z 30 grudnia 2022 r.

Imię i nazwisko	Obywatel- stwo	Zgromadzenie lub diecezja	Data i miejsce śmierci
Pablo Isabel Hernández	Honduras	świecki współpracownik w duszpasterstwie	9/1 – S. Marcos (Honduras)
Ojciec Joseph Tran Ngoc Thanh	Wietnam	dominikanin	29/1 – Kon Tum (Wietnam)
Ojciec Richard Masivi Kasereka	RD Kongo	zakon kleryków regularnych mniejszych	2/2 – Vusesa (RD Kongo)
Ksiądz Enrique Vasquez	Honduras	diecezjalny	2/3 – Santa Cruz de Yojoa (Honduras)
Brat Wilberth Daza Rodas	Boliwia	franciszkanin	16/4 – Santa Cruz de la Sierra (Boliwia)
Ksiądz Joseph Aketeh Bako	Nigeria	diecezjalny	18-20/4 – Kaduna (Nigeria)
Ksiądz Jose Guadalupe Rivas	Meksyk	diecezjalny	16/5 – Tecate (Meksyk)
Ojciec Michael Mawelera Samson,	Malawi	Missionari d’Africa	11/6 – Sabasaba (Tanzania)
Ojciec Javier Campos	Meksyk	jezuita	20/6 - Cerocahui (Meksyk)
Ojciec Joaquín Mora	Meksyk	jezuita	20/6 - Cerocahui (Meksyk)
Siostra Luisa Dell’Orto	Włochy	małe siostry Ewangelii z Lyonu	25/6 – Port au Prince (Haiti)
Ksiądz Vitus Borogo,	Nigeria	diecezjalny	25/6 – Kaduna (Nigeria)
Ksiądz Christopher Odia Ogedegbe	Nigeria	diecezjalny	26/6 – Stato di Edo (Nigeria)
Ksiądz John Mark Cheitnum	Nigeria	diecezjalny	15/7 – Lere (Nigeria)
Ksiądz Godefroid Pembele Mandon	RD Kongo	diecezjalny	7/8 – Kinshasa (RD Kongo)

Siostra Maria De Coppi	Włochy	misjonarz kombonianin	6/79 Chipene (Mozambik)
Siostra Marie-Sylvie Kavuke Vakatsuraki	RD Kongo	małe siostry ofiarowania NMP	19/20 – 10 Maboya (RD Kongo)
José Dorian Piña Hernández	Meksyk	seminarzysta	27/12 – Noria de Angeles (Meksyk)

Duchowni	Liczba	Zależność
Księża	12	7 diecezjalni, 1 dominikanin, 1 z zakonu kleryków regularnych mniejszych, 1 misjonarze Afryki, 2 jezuiti
Zakonnicy	1	franciszkanin
Zakonnice	3	mała siostra Ewangelii, misjonarka kombonianka, siostra ofiarowania
Klerycy	1	diecezjalny
Świeccy	1	współpracownik w duszpasterstwie

Pochodzenie kontynentalne	Liczba	Kraj
Afryka	8	4 Nigeria, 3 RD Kongo, 1 Malawi
Ameryka	7	4 Meksyk, 2 Honduras, 1 Boliwia
Azja	1	1 Wietnam
Europa	2	2 Włochy

Miejsce śmierci	Liczba	Kraj
Afryka	9	4 Nigeria, 3 RD Kongo, 1 Tanzania, 1 Mozambik
Ameryka	8	4 Meksyk, 2 Honduras, 1 Boliwia, 1 Haiti
Azja	1	1 Wietnam

DUSZPASTERZE ZAMORDOWANI W LATACH 1980–2021

Według danych zgromadzonych przez agencję Fides, w latach 1980–1989 zamordowano 115 misjonarzy. Liczba ta jest z pewnością niepełna, ponieważ oparta jest jedynie na informacjach o oficjalnych przypadkach znanych agencji.

W latach 1990–2000 zamordowano 604 misjonarzy pracujących w duszpasterstwie. Liczba ta prawdopodobnie jest znacznie wyższa niż w poprzedniej dekadzie, ponieważ należy uwzględnić następujące czynniki, jak choćby ludobójstwo w Rwandzie (1994), które spowodowało śmierć co najmniej 248 ofiar wśród personelu kościelnego. W latach **2001–2021** zabito łącznie **526** duszpasterzy.

Rok	Lb.	Bp.	Ks.	Diak.	Br.	Zak.	Kler.	Ciżk.	Katech.	Świec.	Wol.
1990	17		10			7					
1991	19	1	14		1	3					
1992	21		6		2	13					
1993	21	1C+1	13			4	1	1			
1994	26		20		1	4	1				
1994*	248	3	103		47	65		30			
1995	33		18	1	3	9				2	
1996	48	3	19		8	13	1	2	1	1(ct)	
1997	68	1	19		1	7	40				
1998	40	1	13		5	17	4				
1999	32		17			9	4		2		
2000	31		19			7	3	1			1
2001	33		25			5	1	1		1	
2002	25	1	18		1	2	2	1			
2003	29	1	20		1		3			2	2
2004	16		12			1				3	
2005	25	1	18		2	3				1	
2006	24		17		1	3				2	1
2007	21		15	3	1	1	1				
2008	20	1	16		1					2	
2009	37		30			2	2			3	
2010	25	1	17		1	1	2			3	
2011	26		18			4				4	

Rok	Lb.	Bp.	Ks.	Diak.	Br.	Zak.	Kler.	CIŻK.	Katech.	Świec.	Wol.
2012	13		11			1				1	
2013	23		20			1				2	
2014	26		17		1	6	1			1	
2015	22		13			4				5	
2016	28		14			9	1			4	
2017	23		13		1	1				8	
2018	40		35				1			4	
2019	29		18	1	2	2				6	
2020	20		8		1	3	2			6	
2021	21		12		1	2				6	

* Dane odnoszące się tylko do ludobójstwa, które miało miejsce w Rwandzie.

Skróty: Bp.: biskupi; Ks.: kapłani diecezjalni i zakonni; Diak.: diakoni; Br.: bracia; Zak.: siostry zakonne, Kler.: klerycy; CIŻK.: członkowie instytutów życia konsekrowanego; Katech.: katechiści; Świec.: świeccy; Wol.: wolontariusze.

Więcej informacji: www.fides.org.

ADORACJA KRZYŻA „WIERZĘ W KOŚCIÓŁ CHRYSZTUSOWY”

Adorację zaczynamy od przeczytania słowa Bożego z liturgii dnia.

Iz 52, 13–53

„Oto się powiedzie mojemu Słudze, wybije się, wywyższy i bardzo wyrośnie. Jak wielu osłupiało na Jego widok, tak nieludzko został oszpecony Jego wygląd i postać Jego była niepodobna do ludzi, tak mnogie narody się zdumieją, królowie zamkną przed Nim usta, bo ujrzą coś, czego im nigdy nie opowiadano, i pojmą coś niesłychanego. Któż uwierzy temu, cośmy słyszeli? Na kim się ramię Pana objawiło? On wyrósł przed nami jak młode drzewo i jakby korzeń z wyschniętej ziemi. Nie miał On wdzięku ani też blasku, aby na Niego popatrzeć, ani wyglądu, by się nam podobał. Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, mąż boleści, oswojony z cierpieniem, jak ktoś, przed kim się twarze zakrywa, wzgardzony tak, iż mieliśmy Go za nic. Lecz On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści, a myśmy Go uznali za skazańca, chłostanego przez Boga i zdeptanego. Lecz On był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy”.

Jezu, w ten szczególny dzień chcemy patrzeć na Ciebie, być z Tobą. Chcemy adorować Twoją miłość i zachwycać się nią. Dzisiaj nie skupiamy się na sobie i naszych grzechach, ale na niesłychanej Twojej miłości. Bo oto powiodło się Tobie! Choć zeszepony, to cały piękny jesteś, Jezu! Jakże inne to piękno jest w Tobie, takie nie z tego świata, ale bliskie, bo aż wydane w ręce świata.

Pieśń: *Jakie piękne jest imię Twe*

„Mnogie narody się zdumieją, królowie zamkną przed Nim usta, bo ujrzą coś, czego im nigdy nie opowiadano, i pojmą coś niesłychanego”.

I my dołączamy dzisiaj do tych narodów, które się zdumiewają, w jak zaskakujący sposób Bóg porozumiewa się z nami przez znak miłości ukrzyżowanej. Ojciec mówi do nas przez swego Syna i jakże piękna jest ta mowa: „Kocham cię mocno – spójrz na krzyż. Umiłowałem świat jak Ojciec, tak bardzo, że dałem swego jednorodzonego Syna, aby każdy, kto w Niego uwierzy, nie zginął. Nie posłałem na świat Syna, by świat potępił, ale zbawił. To ty

jesteś moim światem, człowieku! W tobie widzę swoje odbicie, bo stworzyłem cię na swój obraz”.

Ojczy! Moje usta milkną, bo oglądam coś, czego nie jestem w stanie wypowiedzieć, i stoję przed tajemnicą, której nie pojmuję. Zdumiewa mnie Twoja miłość.

Pieśń: *Przyjdź, dotknij mnie, pragnę Twej mocy*

„On wyrósł przed nami jak młode drzewo i jakby korzeń z wyschniętej ziemi. Nie miał On wdzięku ani też blasku, aby na Niego popatrzeć, ani wyglądu, by się nam podobał. Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, Mąż boleści, oswojony z cierpieniem, jak ktoś, przed kim się twarze zakrywa, wzgardzony tak, iż mieliśmy Go za nic. Lecz On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści, a myśmy Go uznali za skazańca, chłostanego przez Boga i zdeptanego. Lecz On był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy”.

Jezu, wzięłeś na siebie wszystkie konsekwencje grzechu rozumianego jako brak bliskiej relacji z Ojcem. Wzięłeś lęk, który paraliżuje nasze serca, zabija ufność, unieruchamia serce tak, iż jest niezdolne do miłości.

Grzech to niepatrzenie Ojcu w oczy. Jeśli się nie mogę przejrzeć w Twoich oczach, Ojczy, to sam nie wiem, kim jestem, bo nie wiem, jaki jestem w oczach Tego, którego obraz noszę w sobie. W Twoich oczach, Jezu, mogę zobaczyć miłość Ojca, bo Ty jesteś doskonałym Jego odbiciem. Chcę teraz patrzeć na Ciebie, który nie wzbudzasz we mnie poczucia winy, ale całym sobą mówisz w imieniu swoim i Ojca: „Przebaczam ci, bo nie wiesz, co czynisz. A teraz daj się przyciągnąć moją miłością, moje dziecko”.

Pieśń: *Niechaj miłość Twa, jak potężna fala*

Z Księgi proroka Izajasza

„Spadła nań chłosta zbawienna dla nas, a w Jego ranach jest nasze zdrowie”.

Gdy patrzę w Twe oczy i widzę, że mnie nie odrzucasz, to mogę się uczyć, że jesteśmy braćmi. Ty wzięłeś na siebie wszelkie rozdarcie w relacjach i nienawiść, brak jedności i egocentryzm. Rozdarty na ciele, jesteś doskonale zjednoczony z Ojcem i cały dla ludzi, i z ludźmi. Jezu, odkrywam, że chrześcijaństwo to być przy najlepszym nauczycielu miłości i z niej czerpać. Nie znam lepszego nauczyciela miłości od Ciebie, Jezu!

W chwili ciszy i podczas pieśni pomyśl, czy potrzebujesz komuś przebaczyć, tak jak Ojciec w Jezusie uczy przebaczać, i powiedz w sercu: „W imię Jezusa przebaczam ci (imię osoby)”.

Może potrzebujesz przebaczyć sobie? Nie możesz czegoś sobie darować? Jakiegoś grzechu, zachowania, przeszłości, tego, co wybrałeś? Z jakiegoś powodu nie umiesz spojrzeć sobie w twarz? Ojciec i Syn nie wstydzą się ciebie i nie odwracają od ciebie wzroku, więc ty też możesz spojrzeć na siebie z miłością. Pomimo wszystko. Powiedz w sercu: „W imię Jezusa przebaczam sobie”.

Pieśń: *Podnieś mnie Jezu i prowadź do Ojca...*

Z Księgi proroka Izajasza

„Wszystcyśmy pobłądzili jak owce, każdy z nas obrócił się ku własnej drodze; a Pan zwałił na Niego winy nas wszystkich. Dręczono Go, lecz sam się dał gnębić, nawet nie otworzył ust swoich. Jak baranek na rzeź prowadzony, jak owca niema wobec strzygących ją, tak On nie otworzył ust swoich. Po udręce i sądzie został usunięty; a kto się przejmuje jego losem? Tak! Zgładzono Go z krainy żyjących; za grzechy mego ludu został zabity na śmierć”.

Może potrzeba, byś teraz sam prosił o przebaczenie? Może skrzywdzonej przez ciebie osoby tu nie ma, ale to nic. Pomyśl, kogo chcesz prosić o pojednanie. O jakiej osobie przypomina ci teraz Duch Święty?

Możesz powiedzieć w sercu: „W Imię Jezusa proszę, przebacz mi (imię osoby)”.

Chwila ciszy.

Izajasz dalej mówi:

„Tak! Zgładzono Go z krainy żyjących; za grzechy mego ludu został zabity na śmierć. Grób Mu wyznaczono między bezbożnymi i w śmierci swej był na równi z bogaczem, chociaż nikomu nie wyrządził krzywdy i w Jego ustach kłamstwo nie powstało. Spodobało się Panu zmiążyć go cierpieniem. Jeśli wyda swe życie na ofiarę za grzechy, ujrzy potomstwo, dni swe przedłuży, a wola Pana spełni się przez Niego. Po udrękach swej duszy ujrzy światło i nim się nasyci. Zacny mój sługa usprawiedliwi wielu, ich nieprawości On sam dźwigać będzie. Dlatego w nagrodę przydzielę Mu tłumy i posiadzie możnych jako zdobycz, za to, że siebie na śmierć ofiarował i policzony został pomiędzy przestępców”.

Jezu, Ty powiedziałeś w ewangelii św. Jana: „Gdy zostaną wywyższeni nad ziemię, przyciągnę wszystkich do siebie”. Z Twojego boku wypłynęła krew i woda i tu zrodził się Kościół i sakramenty.

Jezu, jesteś naszym bratem danym nam przez Ojca. My wszyscy dzięki Tobie uczymy się, że jesteśmy braćmi, jesteśmy Kościołem. Jak mówi

św. Paweł – jesteśmy Kościołem, czyli Ciałem Chrystusa. Przyłgnijmy więc jako Ciało do jego Głowy.

Tego dokonuje w nas Duch Święty.

Prowadzący nabożeństwo bierze krzyż w ręce i zachęca, by podejść i przytulić się do Jezusa ukrzyżowanego. W ten sposób można wyrazić swoje pragnienie przyłgnięcia do Niego i do Kościoła jeszcze bardziej. Można też zaprosić wszystkich jednocześnie, aby zbliżyli się do krzyża i położyli na nim rękę, a osoby stojące dalej mogą położyć ręce na osobach przed sobą w geście jedności i wzajemnej modlitwy za siebie.

Pieśń: *Krzyżu święty, co świat obejmujesz lub Duchu Święty, przyjdź i rozpal nas, lub Duchu Święty, tchnienie Ojca, dawco życia*

Na zakończenie można przytoczyć rozmowę dwóch przyjaciół z podziałem na role. (Źródło: Facebook, Tomasz Zieliński Usłyszeć na czas)

JUŻ WYSTARCZY...

Odwiedzam przyjaciela, który poprosił o rozmowę, podczas której użala się nad tym i tamtym. Szybko mu przerywam i mówię:

Ja: Podaj mi swoją cenę.

Przyjaciół: Słucham?

Ja: Podaj mi swoją cenę.

Przyjaciół: Ale o co pytasz?

Ja: Gdybyś dziś był produktem, to jaka cena byłaby nalepiona na tobie?

Przyjaciół: No, nie wiem.

Ja: Pomyśl, ale tak serio, z jaką ceną czułbyś się dobrze na sobie?

Przyjaciół: Chyba milion!

Ja: Na pewno?

Przyjaciół: Czekaj, dziesięć milionów, nie, sto milionów, tak sto milionów!!!

Ja: Dobra, wiesz, że ktoś ma taką kasę. Wyobraź sobie, że przyjeżdża, wyklada te pieniądze, ty podpisujesz czek, a on za to kupuje twoje życie.

Przyjaciół: Ale jak to?

Ja: No, ty kupując produkt, możesz zrobić, co zechcesz, możesz go używać, możesz go wywalić na śmietnik, a możesz go też zniszczyć.

Przyjaciół (po chwili ciszy): No to jak tak, to w takim razie miliard.

Ja: OK, założmy, że jest ktoś, kto ma takie pieniądze, podpiszesz czek?

Przyjaciół: Kurde, Tomek, w co ty grasz? Po co ta cała szopka?

Ja: Podaj mi do cholery swoją cenę!

Przyjaciół: Powtarzam: miliard!

Cisza.

Przyjaciół (po chwili ciszy opuszcza głowę i mówi): I tak nikt za mnie tyle nie zapłaci.

Cisza.

Przyjaciół (znacznie ciszej): Nikt dziś za mnie nie wyłoży nawet jednej dziesiątej tej kwoty.

Cisza.

Przyjaciół: Kim ja jestem, aby ktoś tyle dał?

Ja (poruszony tym, co powiedział, mówię): Spójrz na mnie.

Przyjaciół: O co ci chodzi?

Ja (bardzo cicho): Jak, do cholery, śmiesz!

Przyjaciół: Co?

Ja: Może już czas zdjąć z siebie tabliczkę „promocja” i przeczytać, co jest napisane pod tą tabliczką.

Przyjaciół patrzy na mnie, mija dłuższa chwila.

Przypominam mu kilka sytuacji z naszego życia.

Przyjaciół (Wstaje, podchodzi do okna i mówi): Tam, na tej mojej tabliczce jest napisane... (Po chwili ciszy szepcze.) ...Bezcenny.

Ja: Nie słyszę, powtórz, proszę.



Przyjaciół (odwraca głowę i z głębokim wzruszeniem mówi): Jestem bezcenny, Tomek, jestem, do cholery, bezcenny!!!

Nie zapominaj, ile jesteś wart. Ile zapłacił za Ciebie Jezus. Zapłacił krwią. Co takiego widzisz w tobie, człowieku, Jezus, że płaci za ciebie krwią i własnym życiem? Nie zaniżaj swojej wartości. Przychodź do Niego i odkrywajcie razem swoją wartość.

Pieśń: Jezus, najwyższe Imię...

ks. Łukasz Bociek, diecezja radomska

Wielki Piątek

—  7 kwietnia 2023 r.  —

ADORACJA KRZYŻA DLA DZIECI

Dzieci mogą nieść krzyż, dwie świece po obu stronach, serduszka wykonane w kolorach misyjnych z nazwami kontynentów lub czerwone podczas wnoszenia krzyża lub składania serc.

Pieśń: *Jezus daje nam zbawienie*

1. Jezus daje nam zbawienie,
Jezus daje pokój nam.
Jemu składam dziękczynienie.
Chwałę z serca mego dam.

Ref. Jezus siłą mą, Jezus pieśnią mego życia.
Królem wiecznym On, niepojęty w mocy swej.
W Nim znalazłem to, czego szukałem do dzisiaj.
Sam mi podał dłoń, bym zwyciężał w każdy dzień.

LEKTOR

Krzyż Twój, Panie, to moje życie, to moje kiedyś zmartwychwstanie. Twoje krople krwi to perły, które pragnę zbierać i przechować, gdy nadejdzie ten właściwy dzień. Moje ręce są zbyt małe, czasem puste, lecz dziś przyszedłem do Ciebie, niosąc moje serce, byś napełnił je swoją miłością. Bądź dla mnie światłością, bądź moim drogowskazem. Wpatrując się w Twój krzyż, pragniemy zawierzać Tobie dzieci świata, aby nie musiały cierpieć i mogły cieszyć się swoim dzieciństwem.

Pieśń: *Jezus daje nam zbawienie cd.*

2. W Jego ranach uzdrowienie.

W Jego śmierci życia dar.

Jego krew to oczyszczenie.

Jego życie chwałą nam!

Ref. Jezus siłą mą... x2

LEKTOR

Twoje rany to moje uzdrowienie, to moje ocalenie. Pozwól mi przyjść do Ciebie takim, jakim jestem: poranionym i grzesznym, zagubionym i smutnym, czasem samotnym i odrzuconym.

Nie mogę Ci wiele dać, bo sam niewiele mam. Lecz za Twój krzyż, za Twoje łzy, za Twoje krople krwi, **Jezu, dziękuję Ci** (*powtarzamy wszyscy*).

Za to, że tak bardzo kochasz mnie i wszystkich ludzi, że oddałeś za nas życie, **Jezu, dziękuję Ci** (*powtarzamy wszyscy*).

Za to, że mogę tutaj być na modlitwie, że mam kościół, w którym mogę się z Tobą spotykać, **Jezu, dziękuję Ci** (*powtarzamy wszyscy*).

Za to, że mogę Cię poznawać na lekcjach religii, w Piśmie Świętym, na każdej Mszy Świętej, **Jezu, dziękuję Ci** (*powtarzamy wszyscy*).

Za moich rodziców, bliskich, nauczycieli, przyjaciół. Za tak wiele osób, które przypominają mi o Twojej trosce i miłości, **Jezu, dziękuję Ci** (*powtarzamy wszyscy*).

LEKTOR

Nie zawsze, Panie Jezu, potrafię odpowiedzieć na Twoją miłość. Nie zawsze pamiętam o Twojej ofercie krzyża. Dlatego chcę Cię przeproszać w imieniu swoim własnym i tych wszystkich, którzy krzywdzą Cię swoimi grzechami.

Za moje grzechy, ułomności i złościwości, za brak modlitwy i sakramentów świętych pragnę powiedzieć Ci: **przepraszam Cię, Jezu** (*powtarzamy wszyscy*).

Za moje nieposłuszeństwo, lenistwo, kłamstwa, odwracanie się od Ciebie, **przepraszam Cię, Jezu** (*powtarzamy wszyscy*).

Za tych wszystkich, którzy zmuszają dzieci świata do niewolniczej pracy, **przepraszam Cię, Jezu** (*powtarzamy wszyscy*).

Za tych, którzy krzywdzą dzieci agresją czy przemocą, **przepraszam Cię, Jezu** (*powtarzamy wszyscy*).

Za tych, którzy odbierają dzieciom świata możliwość nauki, opieki zdrowotnej czy właściwe wyżywienie, **przepraszam Cię, Jezu** (*powtarzamy wszyscy*).

Pieśń: *Przepraszam Cię, Boże skrzywdzony w człowieku x3*

Przepraszam Cię, Boże skrzywdzony w człowieku.

Przepraszam dziś wszystkich was.

Żałuję za wszystko, to moja wina jest. x3

LEKTOR

Choć tak niewiele mam, to moje serce bije wciąż dla Ciebie. Bądź uwielbiony, Panie mój, w znaku krzyża, w męce, śmierci i zmartwychwstaniu. **Kocham Cię, mój Zbawicielu** (*powtarzamy wszyscy*).

Dałeś mi braci i siostry na całym świecie. **Kocham Cię, mój Zbawicielu** (*powtarzamy wszyscy*).

Założyłeś Kościół, wspólnotę wszystkich wierzących, jeden i ten sam Kościół na całym świecie. **Kocham Cię, mój Zbawicielu** (*powtarzamy wszyscy*).

Jesteś blisko nas każdego dnia w Komunii Świętej i Najświętszym Sakramencie. **Kocham Cię, mój Zbawicielu** (*powtarzamy wszyscy*).

LEKTOR

Proszę Cię, Panie Jezu, daj mi taką łaskę, żebym zawsze, kiedy spojrzę na Twój krzyż, pamiętał o tym wszystkim, co dla mnie uczyniłeś.

Pieśń: *Rysuję krzyż z kropelką krwi*

Rysuję krzyż z kropelką krwi

i z jedną dużą łzą.

Za krzyżem drzwi
do nieba drzwi dla mnie otwarte są.

Ref. Za ten krzyż i Twoje łzy,
za serdeczne krople krwi, Jezu, dziękuję Ci!
Za otwarte nieba drzwi,
drogą, którą szedłeś Ty, Jezu, dziękuję Ci!

2. Ten ciężki krzyż, o Jezu mój,
pomogę dźwigać Ci,
żeby ten pot i ciężki znój
czegoś uczyły dziś.

Ref. Za ten krzyż...

3. Dźwigam ten krzyż i dźwigać chcę
za grzeszny cały świat.
Obmyję Ci z ramienia krew
i Twoich drogich szat.

LEKTOR

A teraz w chwili ciszy popatrz na krzyż i powierz Panu Jezusowi swoje myśli, swoje serce. Swoimi własnymi słowami, w myślach, podziękuj Jezusowi, przepraszaj Go, poproś, o co tylko chcesz. *(Trwamy w ciszy ok. 3–5 minut. W tle może grać gitara lub podkład muzyczny.)*

LEKTOR

Panie, rozpięty na krzyżu z szeroko otwartymi ramionami, spójrz na nas, kłęczących pod Twoim krzyżem, pozwól nam przytulić się do Twego krzyża, a kiedy przyjdzie chwila zwątpienia, **Jezu, ratuj mnie** *(powtarzamy wszyscy)*. Tobie pragniemy ufać.

Koronka do Miłosierdzia Bożego

Pieśń: *Rozpięty na ramionach*

Ref. Rozpięty na ramionach
jak sokół na niebie,

Chrystusie, Synu Boga,
spójrz, proszę, na ziemię.

1. Na ruchliwe ulice,
zabieganych ludzi,
gdy noc się już kończy,
a ranek się budzi.
Uśmiechnij się przyjaźnie
z wysokiego krzyża
do ciężko pracujących,
których głód poniża.

Ref. Rozpięty na ramionach
jak sokół na niebie,
Chrystusie, Synu Boga,
spójrz, proszę, na ziemię.

2. Pociesz zrozpaczonych,
zrozum głodujących,
modlących Ciebie słuchaj,
wybacz umierającym.
Spójrz, cierpienia, sokole,
na wszechświat, na ziemię,
na cichy, ciemny kościół,
dziecko wzywające Ciebie.

A gdy będziesz nas sądził,
Boskie Miłosierdzie,
prosimy, Twoje dzieci,
nie sądz na miarę siebie.

Dziękujemy, Panie Jezu, za ten czas spędzany z Tobą przy Twoim krzyżu.
Bądź uwielbiony teraz i na wieki. Amen.



*Joanna Jaworska, diecezja kielecka
s. Monika Juszka RMI, PDM*



Okres Wielkanocny



Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego (ROK A)

 9 kwietnia 2023 r. 

MSZA ŚWIĘTA Z UDZIAŁEM DZIECI

CZYTANIA:

I czytanie: Dz 10, 34.37–43

Psalm 118

II czytanie: Kol 3, 1–4

Aklamacja: 1 Kor 5, 7b–8a

Ewangelia: J 20, 1–9

Wstęp do liturgii

Chrystus zmartwychwstał! Prawdziwie zmartwychwstał! To właśnie dzisiejsza Eucharystia jest najważniejszym dniem w całym roku. Ta Msza Święta nie tylko jest pamiątką wydarzenia z historii świata, ale stanowi misterium paschy. To właśnie teraz Jezus Chrystus znów spożyje ze swoimi uczniami ostatnią wieczerzę, pójdzie na mękę, umrze i zmartwychwstanie, aby napełnić nasze serca prawdziwym pokojem. Nie zmarnujmy ani jednej sekundy tego świętego wydarzenia, tej paschalnej Eucharystii.

Akt pokuty

Uznajmy przed Bogiem i wspólnotą Kościoła naszą grzeszność i prośmy Chrystusa Zmartwychwstałego o miłosierdzie nad nami.

- Panie, który jesteś sędzią żywych i umarłych, *zmiłuj się nad nami*.
- Chryste, który zasiadasz po prawicy Ojca, *zmiłuj się nad nami*.
- Panie, który żyjesz wiecznie między swoimi uczniami, *zmiłuj się nad nami*.

Myśli do homilii dla dzieci

Potęga zmartwychwstania

I. „Zwycięzca śmierci, piekła i szatana wychodzi z grobu dnia trzeciego z rana”.

Dzisiejsze święto to uroczystość pełna zakłopotania i niezrozumienia. Nikt nie może do końca wyjaśnić tego, co się wydarzyło, a tym bardziej – w jaki sposób się to dokonało.

My, ludzie, jesteśmy bardzo ciekawscy i dociekliwi, chcemy znać wszystko od podszewki; a jeśli pojawia się coś, czego nie umiemy wytłumaczyć, to albo myślimy, że to magiczny trik, albo zaczynamy to lekceważyć.

Myśląc o zmartwychwstaniu, o tym, że Jezus Chrystus umarł, leżał już w grobie, a potem znów ożył, po ludzku możemy tylko pokręcić głową z niedowierzania i powiedzieć: to jakaś bajka, magiczna sztuczka.

Ale to właśnie wtedy Pan Bóg wychodzi nam na spotkanie, żeby pokazać swoją wszechmoc, która nie mieści nam się w głowie.

Posłuchajmy opowiadania o mężczyźnie, któremu Bóg wyjaśnił, na czym polega Jego wszechmoc.

Pewien mężczyzna szedł krętą, górską drogą. Z jednej strony znajdowały się wysokie góry, z drugiej bezdenna przepaść. Nagle coś przed nim zabłysło.

- Co to jest? – zapytał ze zdumieniem.

- To ja, Pan Bóg! – odezwał się przyjemny głos.

Mężczyzna zobaczył wysokiego, silnego mężczyznę o dobrze rozwiniętych mięśniach. I choć sam był dość silny i dzielny duchem, przestraszył się.

Bóg zapytał:

- Czy prawda, że mówisz wszystkim, że nie jestem wszechmocny?

- Tak, mówię ludziom, że nie jesteś wszechmocny. Gdybyś był wszechmocny, mógłbyś stworzyć kamień, którego nawet Ty nie mógłbyś podnieść. Ale jeśli stworzysz taki kamień i nie będziesz mógł go podnieść, to jak możesz być wszechmocny?

Bóg nic na to nie odpowiedział.

Wkrótce obaj mężczyźni dotarli do zakrętu, a za nim zobaczyli, że drogę zagradza im duży kawał skały, która spadła z góry. Mężczyzna popatrzył w zakłopotaniu, zastanawiając się, jak iść dalej.

W tym czasie Pan Bóg podszedł do skały i zaczął ją spychać w przepaść. Mimo Jego najlepszycych starań skała nawet nie drgnęła.

„No i okazało się, że miałem rację. Bóg nie może nawet przesunąć kamienia. Jak może być wszechmogący?” – pomyślał mężczyzna.

Wkrótce jednak zawstydził się, że tylko stoi i patrzy, więc pomógł pchać kamień. Ten jednak się nie poruszył. Zmęczeni mężczyźni usiedli, by odpocząć. Po chwili Bóg się odezwał:

– No cóż, na mnie czas! Muszę już iść!

– A kamień?! – mężczyzna mimowolnie wybuchnął.

– Kamień? – zdziwił się Bóg. – Po prostu dmuchnij na niego!

Zajaśniało, a następnie Bóg zniknął, wypowiadając ostatnie słowa:

– Żegnaj, człowieku!

„Czy On się ze mnie śmieje? My dwaj nie mogliśmy go nawet ruszyć, a on mówi: dmuchnij!” Jednak mężczyzna mimo wszystko wydał wargi i dmuchnął na kamień. Skała, niczym puch, spadła z drogi w przepaść. Mężczyzna spojrzął w niebo, choć nie było już tam nikogo widać. Wciąż brzmiały mu w uszach pożegnalne słowa Boga: „Żegnaj, człowieku!”

Po chwili uniósł ręce do nieba i krzyknął:

– Bądź pozdrowiony, Boże!

Nie wszystko jest wytłumaczalne po ludzku, jak choćby to, że śmierć została pokonana. Przecież każdy człowiek musi umrzeć. Taki koniec przyszedł i na Pana Jezusa, ale tak naprawdę nie był to koniec, bo „Zwycięzca śmierci, piekła i szatana wychodzi z grobu dnia trzeciego z rana”.

II. „Patrzcie – tak mówi – grób ten próżny został. Pan z martwych powstał!”

Dzisiejsza ewangelia jest świadectwem tego, że grób Jezusa Chrystusa rzeczywiście po trzech dniach był już pusty. Jezusa Chrystusa już tam nie ma. I o ile opowiadanie o mężczyźnie, który nie wierzył we wszechmoc Boga, jest tylko bajką, to ta opowieść jest prawdziwa. Dla wszystkich, którzy nie wierzą, że Jezus żyje, On sam przychodzi w czasie tej Mszy Świętej i ponawia ofiarę ze swojego życia – przez ręce kapłana znów bierze chleb

i wino, które stają się Jego Ciałem i Krwią; znów umiera – Święta Hostia jest łamana przed Komunią Świętą i znów zmartwychwstaje dla tych, którzy z czystym sercem przyjmują Go w Komunii Świętej.

Bóg często działa nie tak, jak chce człowiek. Nie przesunął kamienia z drogi dlatego, żeby człowiek sam mógł się przekonać, na czym polega prawdziwa wszechmoc Boga. I chociaż ludzie chcieli, żeby Jezus pokazał swoją moc, jeszcze wisząc na krzyżu (krzyczeli przecież: „Jeśli jesteś Synem Bożym, zejdź z krzyża, żebyśmy uwierzyli!”), to On wiedział, co będzie dla nich pożyteczne. Najprawdopodobniej, nawet jeśli zszedłby z krzyża, oni by nie uwierzyli, ale znów oskarżyliby Go o szarlatanerię. Dla tych, którzy rzeczywiście Go kochali, a nie tylko szukali sensacji, przygotował niespodziankę – swoje zmartwychwstanie.

Człowiek, który naprawdę kocha, na pierwszym miejscu nie stawia wymagań drugiemu człowiekowi, ale sam najpierw otwiera swoje serce, stara się i wtedy mamy do czynienia z prawdziwą miłością. Tak samo apostołowie, chociaż było im smutno po śmierci ich Mistrza, to jednak nadal Go kochali i ufali, że ich nie oszukał. I mimo że po ludzku wszystko się skończyło, to dzięki wytrwałej miłości Jezusa do ludzi i dzięki miłości uczniów do Jezusa cały świat mógł zobaczyć największy z cudów. I nie był to tylko cud, że potężny kamień sam się odsunął z wejścia do grobu, ale był to cud, jakiego nikt nigdy nie widział: zmartwychwstanie.

III. „Ustąpcie od nas smutki i trosk fale, gdy Pan Zbawiciel tryumfuje w chwale”

Od czasu zmartwychwstania Jezusa człowiek może być pewien, że śmierć została pokonana przez naszego Pana. I choć będziemy musieli kiedyś umrzeć i opuścić ten świat, tak jak umarł Jezus Chrystus, to jednak mamy pewność, że jeśli będziemy wytrwale Go kochać, On zabierze nas ze sobą do miejsca, gdzie będziemy wiecznie się radować i gdzie zapomnimy, co to smutek, choroby i śmierć. Tam będziemy triumfować, radować się w wiecznej chwale.

Modlitwa wiernych

W pokoju naszych serc módlmy się do Pana Boga.

– O pokój serca dla wszystkich wierzących w Chrystusa. *Ciebie prosimy...*

– O mądre i kochające serca dla kierujących losami świata. *Ciebie prosimy...*

– O otwarte serca dla wszystkich, którzy zamknęli je przed Jezusem zmartwychwstałym. *Ciebie prosimy...*

– O serca pełne nadziei dla ludzi chorych i tych, którzy są załamani. *Ciebie prosimy...*

– O odważne serca dla głoszących prawdę o zmartwychwstaniu Jezusa na wszystkich kontynentach. *Ciebie prosimy...*

– O radość serca dla nas, modlących się podczas tej Najświętszej Ofiary. *Ciebie prosimy...*

Boże nasz Ojczy, władco nieba i ziemi, rozpal nasze serca łaską Twojego Ducha Świętego, abyśmy uwierzyli w zmartwychwstanie Twojego jednorodzonego Syna, Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Słowo na rozesłanie



Nasza modlitwa w czasie tej Eucharystii była spotkaniem z żywym Bogiem. Niech uczestnictwo we Mszy św. pomoże nam widzieć Boga w każdej minucie naszego życia. Amen.

ks. Łukasz Chłopek, Zielony Gaj, Kazachstan

Niedziela

Zmartwychwstania Pańskiego

(ROK A)

— 9 kwietnia 2023 r. —

LITURGIA MSZY ŚWIĘTEJ

Wprowadzenie do Mszy św.

Alleluja! Chrystus zmartwychwstał, prawdziwie zmartwychwstał! Święta Wielkiejnocy przypominają nam tę największą tajemnicę naszej wiary: śmierć została pokonana przez ofiarę i zmartwychwstanie Jezusa. To dla nas wspaniała nowina! Nie jest ona tylko wspomnieniem wydarzeń sprzed dwóch tysięcy lat, ale przede wszystkim zapowiedzią naszego zmartwychwstania. Śmierć nie ma już władzy, Chrystus żyje i chce, abyśmy i my żyli wraz z Nim.

Razem z kobietami, które o świcie wybrały się do grobu Jezusa, a także uczniami – Piotrem i Janem, wpatrujemy się dziś w pusty grób naszego Mistrza. To właśnie odsunięty kamień staje się dla nas dowodem i źródłem nadziei, że po śmierci czeka nas życie. Jednak tym razem już życie wieczne.

Homilia

Papież Franciszek w adhortacji apostołskiej *Christus vivit* napisał: „Chrystus żyje [...]. On żyje i chce, abyś żył!”. On żyje! Ten fakt trzeba często przypominać, ponieważ w przeciwnym razie grozi nam, że będziemy przyjmowali Jezusa Chrystusa tylko jako dobry przykład z przeszłości, jako wspomnienie, jak kogoś, kto nas zbawił dwa tysiące lat temu – i tyle. To wszystko nie miałoby jednak sensu, ponieważ pozostalibyśmy tacy sami, jakimi byliśmy wcześniej. Nie wyzwoliłoby nas!

Ten, kto napełnia nas swoją łaską, Ten, który nas wyzwala, Ten, który nas przemienia, Ten, który nas leczy i umacnia, to ktoś, kto żyje. To

zmartwychwstały Chrystus, pełen nadprzyrodzonego życia, przyodziany w nieskończone światło.

Tę prawdę o Zmartwychwstałym świetnie oddaje słowo, które przed chwilą usłyszeliśmy. Trzy sposoby odczytania tej samej prawdy: z perspektywy kobiet i dwóch uczniów Jezusa – Jana i Piotra.

Kobiety, które tuż o świcie biegną do grobu Chrystusa, aby namaścić Jego Ciało, nie wiedzą, że Jezus zmartwychwstał. W ich sercach żywa jest pamięć Wielkiego Piątku. Cały czas widzą Jezusa udręczonego, torturowanego, zamordowanego. Biegną jednak do grobu. To oznacza, że pomimo pamięci o Wielkim Piątku w ich sercach jest coś więcej – jest miłość do Jezusa. Kobiety pamiętają momenty w ich życiu, w których Chrystus okazywał im miłość – gdy przywracał im godność wtedy, gdy inni je już przekreślili, gdy podnosił je z upadku i przywracał im człowieczeństwo. W chwili gdy kobiety zobaczyły pusty grób, rozumiały, że historia Jezusa się nie skończyła, że śmierć nie miała tu ostatniego słowa. Początkowo przerażone i zdezorientowane, nie wiedzą, co się wydarzyło. Zmieszane biegną do tych, którzy byli najbliżej Nauczyciela, do Apostołów, aby oznajmić o swoim odkryciu.

Uczniowie nie myślą długo. Po wiadomości o pustym grobie, jaką dostają od kobiet, biegną zobaczyć, co się wydarzyło, mimo że w sercach mają lęk. Boją się, że teraz to oni mogą być na celowniku Arcykapłanów, że ktoś coś upozorował, aby ich zwabić i uwięzić, a później zamordować tak jak ich Mistrza. Mimo tego lęku biegną do grobu. Powoduje nimi miłość do Jezusa.

Jan – umiłowany uczeń Chrystusa – wyprzedza Piotra. Wie, gdzie pochowano Nauczyciela. Był tym, który pozostał przy Mistrzu na Kalwarii, widział, gdzie złożono Jego ciało. Ale Jan jest także tym, który bardziej doświadczył miłości. Jezus rzeczywiście jest dla niego Mistrzem. To jest głęboko zapisane w sercu Jana! A Piotr? O dziwo, pierwszy raz idzie z tyłu. Bo zwykle to on wyprzedzał, podsuwał Mistrzowi swoje pomysły, pierwszy wyrwał się z odpowiedzią, mówił, jak ma być. Wydarzenia Wielkiego Czwartku przyniosły Piotrowi doświadczenia jego kruchości – zdradził miłość. Dlatego bardzo spokorniał i idzie z tyłu.

Apostołowie zastają pusty grób. Widzą tam porządek – poukładane chusty, złożony całun... Kto by w pośpiechu, kradnąc trupa, zadbał o porządek? Coś tu nie pasuje. Dlatego też Apostołowie, widząc pusty grób, prawdziwie zaczynają wierzyć w to, co wcześniej mówił Mistrz, gdy jeszcze żył – że będzie

musiał umrzeć, ale trzeciego dnia powstanie z martwych. Uczniowie przypominają sobie te słowa i zaczynają w to wierzyć. Tak stało się naprawdę! Chrystus powstał z martwych!

Pusty grób to tylko dowód zmartwychwstania, ale dla nas staje się także źródłem nadziei, że to nie tylko ten jeden grób, ale kiedyś wszystkie groby zostaną otwarte, wszystkie staną się puste.

Chrystus żyje i chce, abyś żył!

Jeśli więc On żyje, to może być obecny i w twoim życiu, aby napełniać je światłem. Dzięki Jego obecności nie będziesz więcej samotny. Nawet gdyby opuściliby cię najbliżsi, On będzie z tobą, jak obiecał: „Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”. Jezus napełnia wszystko swoją niewidzialną obecnością i gdziekolwiek postanowisz pójść, On będzie na ciebie czekał. Jest nie tylko Tym, który przyszedł dwa tysiące lat temu, ale też Tym, który przychodzi i będzie przychodził każdego dnia, aby zaprosić cię do pójścia za Nim – Chrystusem, który żyje i daje nadzieję.

My, jako członkowie Jego Kościoła, mamy tylko jedno zadanie – iść i głosić dobrą nowinę o jego zwycięstwie nad śmiercią. Zatem... idźmy i głosmy!

Modlitwa wiernych

Zebrani we wspólnocie Kościoła, radując się ze zmartwychwstania Pańskiego, przedstawmy Bogu nasze modlitwy.

– Za papieża Franciszka, aby jego pasterska posługa przynosiła owoce w sercach wiernych. *Ciebie prosimy...*

– Za rządzących państwami, aby w swojej posłudze kierowali się pragnieniem pokoju i dobrem obywateli. *Ciebie prosimy...*

– Za nowo ochrzczonych, aby włączeni w Kościół Chrystusowy przyczyniali się do jego nieustannego rozwoju. *Ciebie prosimy...*

– Za misjonarzy i misjonarki, aby wśród ludzi, do których zostali posłani, niestrudzenie głosili dobrą nowinę o zmartwychwstaniu. *Ciebie prosimy...*

– Za (N. oraz) wszystkich zmarłych, aby dostąpili radości zmartwychwstania. *Ciebie prosimy...*

– Za nas, abyśmy wpatrzeni w Zmartwychwstałego, ku Niemu kierowali swoje cele i dążenia. *Ciebie prosimy...*

Wszechmogący Boże, Ty w Jezusie Chrystusie objawiłeś światu swoją miłość, prosimy, przyjmij modlitwy Twojego Kościoła i spraw, aby wierni

przez więź z Twoim Synem uświęcali świat swoją wiarą. Przez Chrystusa Pana naszego.

Słowo na rozesłanie

Chrystus zmartwychwstał! Ta prawda dla nas, uczniów zgromadzonych w Jego Kościele, jest bardzo ważna. On żyje i chce, abyśmy i my żyli wraz z Nim. Niech Boże błogosławieństwo umacnia nas na drodze naszej wiary. Idźmy i głosmy prawdę o Jego zwycięstwie nad śmiercią.

ks. Przemysław Robaszkiewicz, archidiecezja gnieźnieńska

Niedziela Dobrego Pasterza



IV niedziela wielkanocna



LITURGIA MSZY ŚWIĘTEJ

Komentarz na wejście

Zło nie powinno nas ogłuszać, oślepiać ani paraliżować. Widzimy skutki grzechu i upadku, ból wojny i ubóstwa, ale nie upadamy w nadziei. Przeciwnie. Niedziela Dobrego Pasterza przesycona jest znakami ciepła, otuchy oraz pocieszenia. Obraz łagodnego, pięknego Pasterza – Chrystusa, który z delikatnością i czułością zbliża się do owcy – ludzkiej duszy, by ją chronić, prowadzić i kochać, jest poruszający. Śladów obecności Boga w świecie jest więcej. Więcej jest również osób, które wciąż pragną oddać się na służbę Jezusa, i kapłanów gotowych służyć innym, aby nie zabrakło nikomu, kto jest głodny, duchowego pokarmu dla umocnienia wiary. Tej niedzieli pragniemy modlić się szczególnie o to, aby Pan wzbudził nowe powołania do służby Bożej w sercu swojego Kościoła.

Akt pokuty

– Jezu Zmartwychwstały, Dobry Pasterzu – to my upadamy na duchu i pokrywamy nasze wnętrza cieniem smutku, a Ty wciąż jesteś żywą światłością świata. *Zmiłuj się nad nami!*

– Jezu Zmartwychwstały, Dobry Pasterzu – to my mnożymy podziały i stawiamy jednych ludzi przeciwko drugim, a Ty łagodnie leczysz, godzisz i jednoczysz. *Zmiłuj się nad nami!*

– Jezu Zmartwychwstały, Dobry Pasterzu – to my zbroimy się i pozwalamy, by nasze serca podbiła żądza odwetu, a Ty zamieszkujesz między nami i jesteś Księciem Pokoju. *Zmiłuj się nad nami!*

Pomoc do refleksji, homilii lub katechezy „Dobry Pasterz”

1. Cel podstawowy nauki. Zaproponowana poniżej treść nie jest gotowym tekstem do odczytania go w czasie homilii. Są to punkty do modlitwy i refleksji, stanowiące bardziej warsztat duchowy do osobistej medytacji kaznodziei lub katechety, który najpierw sam uwewnętrzni temat w swojej duszy, a potem żywo i autentycznie będzie go przekazywał słuchaczom Bożego Słowa. Fundamentem modlitwy wewnętrznej zatem, a następnie homilii lub katechezy, będzie ewangeliczny zapis Jana 10, 1–18, czyli tzw. perykopa o Dobrym Pasterzu. Celem zaś umocnienie dusz w zaufaniu do Boga. Im bardziej chwiejna jest historia i jej kontekst, tym mocniej człowiek pragnie pociechy, a nie strapienia, sensu, a nie bezsensu, radości, a nie smutku. Pragnie poczucia godności, wolności i wiary w przyszłość, a nie zgnębienia na duchu i poniżenia. To wszystko daje Bóg w Jezusie Chrystusie. To On jest jak Dobry Pasterz, który szczególnie w epoce niepokoju otacza swoje owce opieką i szuka dla nich dróg wyjścia. Moc ducha, który stoi pewnie w Bogu, jest nieskończenie większa niż chwiejność ludzkich zamiarów i podstępów. Należy modlić się o takie umocowanie człowieka na fundamencie wiary i zgodnie z tym potem przepowiadać Słowo Boga.

2. Inspiracje. Nie jest trudno znaleźć przykłady siły ducha w literaturze, w historii albo w prostej codzienności, która nas otacza. Można powrócić do bardzo poruszającego fragmentu słynnej powieści Henryka Sienkiewicza *Pan Wołodyjowski*. Ketling, szkocki żołnierz na służbie swej drugiej Ojczyzny – Polski, oraz jego dozgonny przyjaciel, słynny mały rycerz pan Michał Wołodyjowski, aby podtrzymać ducha rycerskiego w obrońcach Kamieńca Podolskiego, składają publiczną przysięgę, że raczej zginą, niż odstąpią od murów twierdzy bronionej przed inwazją Turków. Bohaterowie w końcu poświęcają swoje życie, ale zamek nie upada. Inny obraz, dobry do inspiracji, to jedna z ostatnich scen włoskiego filmu *Życie jest piękne*. Cała historia to opowieść o tacie i synu, którzy trafiają podczas drugiej wojny światowej do okrutnego, niemieckiego łagru. Tata robi wszystko, aby świadomość swojego maleńkiego syna ocalić od wpływu brutalnego otoczenia, więc przekonuje go, że miejsce, w którym się znaleźli, wcale nie jest obozem koncentracyjnym. To plan gry. Jeśli syn nie podda się, nie będzie płakał ani skarżył się na krańcowo niedogodne warunki, wygra upragniony czołg. Najbardziej porusza ostatnia

scena. Mimo że tata zostaje schwytyany przez Niemców i prowadzony jest na rozstrzelanie, nie myśli o sobie, ale do końca chroni duszę swojego syna od upadku w beznadziejność lub od zgorzenia złem. Udaje, że defiluje, że idzie w marszu, choć faktycznie znajduje się pod lufą esesmana, który prowadzi ojca na rozstrzelanie. O ile troskliwiej działa Bóg! Dusza ludzka odczuwa smutek, żal, przygnębienie i cierpi szczególnie w czasach kryzysu lub dramatu. To oczywiście, ale samo epicentrum cierpienia Dobry Pasterz bierze na siebie. Dopiero w wieczności zapewne dostrzeżemy, że nie cierpieliśmy wszystkiego. Większą część naszego lęku i szarpania się brał na siebie Bóg, duszy pozostawiając tylko to, co po ludzku może być poniesione dla jej większego postępu w wierze i osobistego rozwoju.

3. Źródło biblijne. Tylko ewangelia Jana w tak wyjątkowy sposób opowiada o Dobrym Pasterzu. Do tego stopnia jest to nowością, że wielu komentatorów i badaczy ewangelii nazywa to, co wychodzi z ust Jezusa w 10. rozdziale Jana, mianem mowy enigmatycznej (gr. *paroimía* – porównanie, parabola, przypowieść z refleksją). Trzeba głęboko w nią wnikać, trzeba ją przemyśleć, jej przesłanie jest ukryte po to, aby człowiek doszedł do aktu wolności w przyjęciu bądź odrzuceniu opieki Boga. Ewangelia o Dobrym Pasterzu tchnie opisem dobroci Pana. Pasterz, pod figurą którego ukryty jest sam Chrystus, chroni swoje owce w specjalnej zagrodzie (gr. *aulé* – pastwisko, bezpiecznie odgradzony teren; w. 1–2). Potem ta sama, czysto pasterska nazwa, została nadana – co ważne i ciekawe – dziedzińcowi w świątyni jerozolimskiej. Tam nie mają dostępu ani złoczyńcy (gr. *léptés* – ludzie o bardzo złym, przewrotnym usposobieniu), ani złodzieje (gr. *kleptés* – ludzie zdolni do kradzieży, podstępny, podwójne oblicza, dwie twarze, oszuści). Dobry Pasterz sam nawołuje i wyprowadza bezpiecznie owce, staje się wojownikiem, który walczy za ocalenie oddanych jego opiece owiec (w. 3). Opatrzność nie jest pobożną teorią. Ile razy doświadczyłeś w swoim życiu niespodziewanego Bożego wybawienia? Nie spodziewałeś się, a ręka Pana okazała się silniejsza niż czarna dłoń zbrodniarza. Dobry Pasterz zostawił człowiekowi wierzącemu w Kościele wiele praktycznych i konkretnych środków do obrony przed drapieżnikiem, np.: szczerść wobec własnego sumienia, otwartość wobec odpowiednich przełożonych, przejrzystość, nieukrywanie i niewspółdziałanie z niemoralnością i wiele innych. Kto jest transparentny przed Bogiem i ludźmi, wchodzi

do wspólnoty ludzi prawych. Otrzymuje wsparcie oraz skuteczną obronę przed napastnikiem.

4. Postanowienia duchowe i moralne. Nigdy nie należy upadać na duchu. To nie rozpacz jest dziedzictwem i przeznaczeniem chrześcijanina, ale mocna nadzieja i pewność, że prawda ostatecznie zajmuje centralne miejsce w historii. Nawet jeśli znajdujemy się w sytuacji skrajnie trudnej i odczuwamy w głębi własnego jestestwa bezradność owcy, Bóg już szuka ocalenia i rozwiązania. Trzeba konkretnie postanowić, że nasze wewnętrzne oczy zawsze będą praktyczne, bo wiara nie jest naiwnym idealizmem, i zawsze będą szukały prawych, mocnych rozwiązań w Chrystusie, ponieważ potrafi On wyprowadzić człowieka na wolność nawet z największego niebezpieczeństwa, takiego jak wojna, zagrożenie życia czy agresja.

Modlitwa wiernych

Panie nasz, Dobry Pasterzu, Jezu Chryste, stając przed Tobą z bezradnością owcy, która potrzebuje opieki i wsparcia, do Ciebie wołamy w modlitwie.

– Jesteś z nami aż do skończenia świata. Niech Kościołowi świętemu nie zabraknie mądrości pochodzącej od Ciebie, aby w trudnym świecie, jaki nastał, potrafił z troską szukać nowych sposobów dobrej formacji ludzi powołanych do wyłącznej służby Bożej. *Ciebie prosimy...*

– Pokój Twój dajesz nam, pokój nam zostawiasz. Niech świat, udręczony groźbą wojny i wieloma konfliktami, nawróci się do jedynego, prawdziwego Boga, aby odnaleźć niezawodną drogę do przebaczenia i pojednania. *Ciebie prosimy...*

– Żniwo jest wielkie, ale robotników mało. Niech obudzą się serca ludzi wiernych i wypróbowanych, aby wielu z hojnością ofiarowało swoje życie na służbę w życiu kapłańskim i zakonnym. *Ciebie prosimy...*

– Pragniesz naszego pójścia na krańce świata i głoszenia chrztu do zbawienia narodów. Niech spośród powołanych do służby Bożej wielu ofiaruje się do pracy misyjnej, aby w Kościele niech rośnie liczba tych, którzy żyją Ewangelią i dostępują wiecznego zbawienia. *Ciebie prosimy...*

– Ty miałeś przyjaciół w domu Marty, Marii i Łazarza w Betanii. Niech modlitwa Kościoła za zmarłych wyjedna im Twoje zmiłowanie, aby wszyscy ochrzczeni, którzy przeszli już przez próg śmierci, mogli w pełni dostąpić owoców paschalnej ofiary Chrystusa. *Ciebie prosimy...*

– Jesteś, Panie, jak winny krzew, a my Twoje latorośle. Niech nasze dusze, w prostocie i duchowym ubóstwie z wolnością oddadzą się Tobie, abyś mógł nas prowadzić tak, jak sam zechcesz i dokąd sam pragniesz. *Ciebie prosimy...*

Boże, w Twoich rękach spoczywa ostatecznie los całego świata i każdego człowieka. Nie mamy takiej siły, aby wszystko skutecznie doprowadzić do szczęśliwego końca, w Tobie więc pokładamy naszą ludzką ufność. Bądź pewnym oparciem naszej chwiejnej nadziei, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Rozesłanie

Powołanie chrześcijańskie ma wiele z Ewangelii. Dobrej Nowiny nie da się pogodzić z czysto ludzką kalkulacją. Podobnie i praktyczne życie chrześcijańskie, do którego jesteśmy posłani po zakończeniu Mszy Świętej, musi odznaczać się intensywną, duchową wrażliwością. Będziemy więc wprowadzać łagodność tam, gdzie wybucha konflikt, i jednoczyć tam, gdzie zło dzieli ludzi.

ks. Jarosław Tomaszewski, PDM

NABOŻEŃSTWO POWOŁANIOWE NA NIEDZIELĘ DOBREGO PASTERZA

Pieśń na wystawienie Najświętszego Sakramentu: *Przed tak Wielkim Sakramentem*

Wprowadzenie

Panie Jezu ukryty w Najświętszym Sakramencie, klękamy dziś przed Tobą, aby uwielbić Cię za Twoją niepojętą miłość wobec nas. Pragniemy Ci podziękować, że postanowiłeś zostać z nami pod postacią chleba, aż do końca świata. Panie Jezu, pragniemy Ci podziękować, że każdego dnia na wszystkich kontynentach przychodzisz do słabego człowieka, aby nakarmić go pokarmem na życie wieczne. Ty, Panie Jezu, tak samo jak ludziom, którzy przyszli Cię słuchać dwa tysiące lat temu nad Jeziorem Galilejskim, każesz nam usiąść i dajesz możliwość uczestniczenia w wielkiej tajemnicy przemiany chleba w Twoje Ciało i wina w Twoją Krew. Następnie karmisz nas do syta Chlebem z nieba. Panie Jezu, Ty powiedziałeś: „Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie” (J 6, 35). Dziś chcemy usiąść przy Tobie i podziękować za dar Eucharystii, a także za kapłanów, których powołałeś do swojej świętej służby. Ośmielamy również prosić Cię, Panie Jezu, byś rozpałał młode serca do odpowiedzi na powołanie kapłańskie i zakonne, by nie zabrakło kapłanów według Twego Najświętszego Serca. Swoim miłosiernym okiem spójrz także na serca młodych dziewcząt i pobudzaj je do oddawania swojego życia na wyłączną służbę Tobie. Spraw, Panie, by wśród współczesnego świata znalazły się młode osoby, które zapragną żyć dla Eucharystii i Twojego Słowa.

Pieśń: *O Panie, Tyś moim Pasterzem*

Fragm. Ewangelii (J 10, 1-5)

Z Ewangelii według świętego Jana

„Jezus powiedział: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdzierą się inną drogą, ten jest

złodziejem i rozbójnikiem. Kto jednak wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec. Temu otwiera odzwierny, a owce słuchają jego głosu; woła on swoje owce po imieniu i wyprowadza je. A kiedy wszystkie wyprowadzi, staje na ich czele, owce zaś postępują za nim, ponieważ głos jego znają. Natomiast za obcym nie pójdą, lecz będą uciekać od niego, bo nie znają głosu obcych»”.

Panie Jezu, prosimy Cię, daj nam kapłanów, którzy będą troszczyli się o Twoje owce. Rozbudzaj w ich sercach i tych, których wzywasz do tej służby, aby zawsze troszczyli się o owce i stawali się jak Ty Dobrym Pasterzem. Prosimy Cię o duszpasterzy dla Twojego świętego Kościoła, którzy słabą owcę będą wzmacniać, zadbają o zdrowie chorej, skaleczoną opatrzą, pójdą po zabłąkaną. Panie Jezu, wzbudź w swoim Kościele kapłanów, którzy będą paść stado Boże nie pod przymusem, ale z własnej woli – tak jak sam tego oczekujesz. Nie ze względu na niegodziwe zyski, ale z oddaniem i miłością. Wybierz i powołaj ich ze swojego ludu. Obdarz ich potrzebnymi łaskami i charyzmatami Ducha Świętego, aby gorliwie pracowali w Twoim Kościele dla zbawienia wszystkich wiernych.

Pieśń: *Idźcie na cały świat*

Modlitwa litanijna

Abp. Fulton Sheen zauważył, że „wiele jest sposobów wzbudzania powołania, ale nasz Pan Jezus Chrystus zostawił nam tylko jeden – „Proście Pana żniwa, aby wysłał robotników na żniwo swoje” (Łk 10, 2). Każdy z nas może wypełnić to polecenie Jezusa. Dlatego z ufnością zanośmy do Pana naszą modlitwę, odmawiając *Litanię o robotników na żniwo Pańskie*.

Będziemy powtarzać słowa: *Poślij robotników na żniwo Twoje!*

Chryste, Zbawicielu rodzaju ludzkiego, *poślij robotników na żniwo Twoje!*

Chryste, Oczekiwanie i Zbawienie rodzaju ludzkiego, *poślij robotników na żniwo Twoje!*

Chryste, Światło i Brama rodzaju ludzkiego, *poślij robotników na żniwo Twoje!*

Chryste, Mistrzu i Nauczycielu rodzaju ludzkiego, *poślij robotników na żniwo Twoje!*

Chryste, Pasterzu i Przywódcu rodzaju ludzkiego, *poślij robotników na żniwo Twoje!*

Chryste, Drogo i Prawdo rodzaju ludzkiego, *poślij robotników na żniwo Twoje!*

Chryste, Ojczy i Lekarzu rodzaju ludzkiego, *poślij robotników na żniwo Twoje!*

Chryste, który za pośrednictwem gwiazdy objawiłeś się rodzajowi ludzkiemu, *poślij robotników na żniwo Twoje!*

Chryste, posłany do niesienia Ewangelii ubogim, *poślij robotników na żniwo Twoje!*

Chryste, który Apostołów uczyniłeś rybakami ludzi, *poślij robotników na żniwo Twoje!*

Chryste, który ucząc, obchodziłeś wszystkie miasta i osiedla, *poślij robotników na żniwo Twoje!*

Chryste, któryś nawracanie dusz nazwał swym pokarmem, *poślij robotników na żniwo Twoje!*

Chryste, który chciałeś, by Twoi uczniowie stali się światłem świata, *poślij robotników na żniwo Twoje!*

Chryste, któryś bezczynnych robotników posłał do swej winnicy jeszcze o jedenastej godzinie, *poślij robotników na żniwo Twoje!*

Chryste, któryś swemu Apostołowi, św. Piotrowi, i jego następcom przekazał kapłaństwo związywania i rozwiązywania, *poślij robotników na żniwo Twoje!*

Chryste, któryś z Pawła prześladowcy uczynił naczynie wybrania i nauczyciela pogan, *poślij robotników na żniwo Twoje!*

Chryste, któryś uczniów swoich rozesłał na wszystkie miejsca, na które przyjsć miałeś, *poślij robotników na żniwo Twoje!*

Chryste, któryś nakazał głosić Ewangelię wszelkiemu stworzeniu, *poślij robotników na żniwo Twoje!*

Chryste, któryś oznajmił, że masz jeszcze inne owce doprowadzić do swej Owczarni, *poślij robotników na żniwo Twoje!*

Chryste, który prosiłeś Ojca, by poganie byli Twoim dziedzictwem, a okrąg ziemi Twą posiadłością, *poślij robotników na żniwo Twoje!*

Chryste, któryś Maryję, Najświętszą Matkę Twoją ustanowił Twoich Apostołów Panią, Mistrzynią i Królową, *poślij robotników na żniwo Twoje!*

Chryste, przez najświętsze tajemnice odkupienia rodzaju ludzkiego oraz przez zasługi i wstawiennictwo Najświętszej Maryi bez grzechu poczętej i zasługi wszystkich świętych, *poślij robotników na żniwo Twoje!*

Módlmy się

Prosimy Cię, Panie, poślij robotników na Twoje żniwo, aby zawsze zachowywano przykazania Twoje i odnawiano Twoją Ofiarę. Prosimy Cię, Panie, wejrzyj łaskawie na modlitwy nasze i spraw, aby coraz liczniejsi byli szafarze Twoich tajemnic i zawsze trwali w Twojej miłości. Prosimy Cię, Panie, spraw, aby łaska, o którą prosimy, dodała nam sił i aby wybrani przez Ciebie służyli odkupienia z czystym sercem służyli Twojej nieskończonej miłości. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Pieśń: *Wiele jest serc*

Uwielbienie

Panie Jezu, pragniemy Cię uwielbić za dar Twojego Kościoła, który po zmartwychwstaniu powierzyłeś pod opiekę św. Piotrowi. Bądź wywyższony za to, że w ciągu wieków powołujesz ludzi do pełnienia różnych zadań w Twoim Kościele. Oddajemy Ci chwałę, Panie Jezu, za wszystkich kapłanów, siostry zakonne, osoby konsekrowane, które postawiłeś na naszej drodze życia.

Dobry Pasterzu, teraz w chwili ciszy pragniemy przypomnieć sobie wszystkie osoby, które towarzyszą naszej drodze wiary, zaczynając od dzieciństwa aż do dziś.

Chwila ciszy.

Modlitwa za Kościół święty

Boże, w swojej Opatrzności postanowiłeś rozszerzyć królestwo Chrystusa na cały świat i wszystkim ludziom dać uczestnictwo w zbawczym odkupieniu. Spraw, prosimy, aby Twój Kościół powszechny, jako sakrament zbawienia, ukazywał i urzeczywistniał tajemnicę Twojej miłości do ludzi. Niech Twój Kościół stale się odnawia, uświęca i umacnia. Niech rozwija się w nim i trwa nienaruszona wiara, świętość obyczajów, wzajemna miłość i prawdziwa pobożność. Jak nieustannie karmisz go słowem i Ciałem Twojego Syna, tak nie przestań kierować nim troskliwie, aby ożywiony duchem ewangelicznym

i apostołskim, pociągał wszystkich do Ciebie i prowadził do jedności w Twojej służbie. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Błogosławieństwo

Pieśń: *Dzięki, o Panie*

kl. Sebastian Szymański, WSD Płock

NABOŻEŃSTWO DZIEKCZYNNNE ZA SAKRAMENT BIERZMOWANIA

Wierzę w coś, komuś, w idee, na słowo, w zasady, prawa, honor. Wierzę opiniom, celebrytom, rankingom, plebiscytom... Wierzę w rozwój nauki, techniki, w ludzką myśl, intelekt. Wierzę... w Kościół – jeden, święty, powszechny i apostołski.

Wchodzę w tę przestrzeń tak dla mnie odległą i tajemniczą. Kłękam. Patrzę. Delikatne światło wiecznej lampki, gdzieś w oddali szeptana modlitwa. Jestem. Wyciągam ręce, podnoszę wzrok, otwieram serce. Jestem i wierzę... w jeden, święty, powszechny i apostołski. Wierzę w Ciebie, wierzę Tobie. Jezu, przyjdź!

„Stoję dziś”

Wystawienie Najświętszego Sakramentu

Nie wiem, czy już Ci o tym mówiłem, Panie, ale jestem głodny, tak bardzo głodny. I wcale nie myślę o chlebie. Jestem głodny uznania, miłości, głodny posiadania dóbr, znajomości, przyjaciół... Czy jest jakaś różnica pomiędzy głodem fizycznym, gdy pragnę i łaknę pożywienia, a głodem duchowym? Głód zawsze jest jakimś brakiem, ale wierzę, że Ty i tylko Ty możesz mnie nasycić.

„O, wszyscy spragnieni, przyjdźcie do wody, przyjdźcie, choć nie macie pieniędzy! Kupujcie i spożywajcie, «dalejże, kupujcie» bez pieniędzy i bez płacenia za wino i mleko! Czemu wydajecie pieniądze na to, co nie jest chlebem? I waszą pracę – na to, co nie nasyci? Słuchajcie Mnie, a jeść będziecie przysmaki i dusza wasza zakosztuje tłustych potraw. Nakłońcie wasze ucho i przyjdźcie do Mnie, posłuchajcie Mnie, a dusza wasza żyć będzie” (Iz 55, 1–3).

Bóg nie umie dawać mało, jest hojny. Nigdy nie powie: „Nie jesteś wart mojej miłości”. Wręcz przeciwnie – im więcej we mnie słabości, grzeszności, tym bardziej wychodzi mi naprzeciw, tym bardziej pragnie spotkania. Może dobrze byłoby wyobrazić sobie biegnącego ku mnie Boga. Boga, który nie powie: „Szkoda mojego czasu, mojej fatygi”. Boga wrażliwego na mój płacz, moje wołanie, na moje rany, słabości i na mój głód. Tak, Bóg nasycy. I czyni to... w swoim Kościele.

„Ty, światło dnia”

Mój rozum szuka dowodów i znaków. Może kiedyś sam słyszałeś: „Kochasz mnie? To mi to udowodnij. Pokaż mi, jak ważny jestem dla ciebie”. Szukam tych znaków i u Ciebie, Panie. Pokaż mi, że mnie kochasz, że jestem dla ciebie ważny, że zależy Ci na mnie.

Nasz Pan nie każe długo czekać. Wiesz, co jest największym dowodem Jego miłości do mnie? Jego Syn.

Ile razy oddawałem swoje życie, a ile razy umierałem w swoim życiu? Czujesz różnicę? Widzisz ją? Oddaję życie, gdy żyję dla kogoś innego, tego obok. Gdy znajdę czas na uśmiech, życzliwe słowo, chwilę rozmowy. A umieram wtedy, gdy grzech zadaje mi ranę, która prowadzi do śmierci.

Ile razy podeptałeś to wszystko, co w twoim życiu było najcenniejsze? Ale Bóg woła: „Wstań!”. Bóg pragnie twego życia. On zna twoje imię. Gdy ktoś bliski je wymawia, to nawet w tłumie potrafię rozpoznać ten głos. Dziś nasz Pan wypowiada imię każdego z nas, jak podczas chrztu. Powołuje nas do życia, do życia w pełni. Dla Niego jesteś jedyny, kochany, wyjątkowy... Wybiega ku tobie i daje przebaczenie... w swoim Kościele.

„Jesteśmy piękni”

Nauka, praca, rodzina. Młodość jest twoja. Ale to tu i teraz decydujesz, czy swoje przyszłe życie wygrasz, czy przegrasz, czy będziesz szczęśliwy, czy raczej będziesz płakał i narzekał na cały świat. Panie, dodaj mi odwagi, bym na przekór presji, zniewoleniu i ogólnej bylejakości ciągle wybierał Ciebie. Naznaczony znakiem krzyżma, świętym olejem, jestem wyposażony do życia, do walki, do życiowych zmagania. Jak zapaśnik, który namaszczone oliwą potrafi wymknąć się swemu przeciwnikowi, wyslizgnąć się z niebezpiecznego uścisku kleszczy, tak i my zostaliśmy uzbrojeni w moc z wysoka... w swoim Kościele.

Skupienie się na ograniczeniach nie jest dobre. Wiara to odkrywanie żywego Boga w swoim wnętrzu. To nieustanne nasłuchiwanie, trwanie w Jego obecności. Mówisz i działasz, Boże, ale czy chcę Cię usłyszeć, czy chcę zobaczyć Twoje działanie? Przychodzi taki moment w życiu, że pustka i samotność zaczynają przeważać. Nie doświadczam Twojej obecności, nie słyszę Twego głosu. Gdzie jesteś, Panie? Daj mi usłyszeć Twój głos, proszę Cię o światło. Prowadź mnie!

„W Tobie jest światło”

Jest taki fragment w Dziejach Apostolskich, kiedy św. Paweł przybywa do Troady. Trwa łamanie chleba – Eucharystia. „Wiele lamp paliło się w górnej sali, gdzie byliśmy zebrani” (Dz 20, 8). Światło jest symbolem, znakiem Słowa Bożego. A zatem Paweł głosił Słowo. Ale nie wszyscy byli na Nie otwarci. Młody chłopak, Eutychny, zasypia. Siedzi na parapecie okna, na wysokości trzeciego piętra, więc kiedy wypada z niego, ginie. Może był najzwyczajniej w świecie zmęczony, a może po prostu słowa Pana wcale go nie interesowały. Może był po ciężkim dniu pracy, a może Dobrej Nowiny nie brał na serio. Często myślimy, że Ewangelia nie jest dla mnie. Jest za nudna, za trudna, spisana setki lat temu, więc zupełnie nie przystaje do naszych czasów, do mojego życia. Tak, to były inne czasy, inna kultura, inne zwyczaje, ale czy serce Eutychny nie szukało szczęścia, pokoju, miłości, zrozumienia, tak jak pragnie ich dzisiaj moje serce?

Paweł schodzi do chłopca, bierze go w swoje ramiona i mówi, że Eutychny żyje. Wchodzi na górę i dalej łamie chleb. Trwa Eucharystia. Ona daje życie, bo życie jest... w Twoim Kościele.

Stoję przed Tobą, Boże, który w swojej pokorze ukrywasz się w kawałku chleba. Czysty, niewinny, cichy Baranek. I ja, człowiek – wielki, rozkrzyczany, z pretensjami i oczekiwaniami. Ale im dłużej wpatruję się w Twoje oblicze, może jeszcze przysłonięte, nieodgadnione i tajemnicze, coraz bardziej nabieram przekonania, że Ty mnie nasycasz i wypełniasz, że już nie muszę rozpychać się łokciami, wołać o uznanie. Moje serce się uspokaja. Cicho, cichutko jest... w Twoim Kościele.

„Nic, nie musisz mówić nic, odpocznij we Mnie”

Jeden, święty, powszechny i apostołski. Za chwilę wyjdę z kościoła, z adoracji. Czy będę pluł na niego i mu urągał? A może z radością pójdę do moich braci i siostr, do moich kolegów i koleżanek, by z entuzjazmem wykrzyknąć: „Znaleźliśmy Mesjasza – to znaczy Chrystusa!” (J 1, 41). A na pytanie: gdzie? – nie zawaham się odpowiedzieć: „W Jego, w moim, w twoim, w naszym Kościele”.

Pieśń na zakończenie adoracji Najświętszego Sakramentu

s. Konsolata Lebkuchen MSC

OBRZĘD PRZYJĘCIA DO PAPIESKIEGO DZIEŁA ŚW. PIOTRA APOSTOŁA

Sekretariat Krajowy Papieskiego Dzieła św. Piotra Apostoła proponuje, by w Niedzielę Dobrego Pasterza odbywały się uroczyste przyjęcia do PDPA osób, które zdecydowały się wspierać realizację powołań na misjach. Obrzęd przyjęcia mógłby się odbywać w trakcie Mszy św., po homilii. Można też w tym celu zorganizować specjalne nabożeństwo misyjne.

CELEBRANS:

Drodzy przyjaciele misji! Wyraziliście pragnienie, by uczestniczyć we współpracy misyjnej Kościoła. Papieskie Dzieło Świętego Piotra Apostoła, którego szeregi dzisiaj powiększycie, obejmuje swą troską powołania z terenów misyjnych, pomagając w wykształceniu miejscowego duchowieństwa. Powiedzcie zatem wobec wszystkich tu zebranych, czy dobrowolnie i z ochotą podejmujecie się zadań, które stawia przed wami to Dzieło.

Pytam was: czy chcecie w ramach Papieskiego Dzieła Świętego Piotra Apostoła pomagać w realizacji powołań kapłańskich i zakonnych na misjach?

KANDYDACI:

Chcemy.

CELEBRANS:

Czy chcecie regularnie modlić się w intencji nowych, licznych i świętych powołań w krajach misyjnych i o wytrwałość dla powołanych?

KANDYDACI:

Chcemy.

CELEBRANS:

Czy chcecie pomagać materialnie w formacji duchowieństwa na misjach?

KANDYDACI:

Chcemy.

CELEBRANS:

Czy chcecie pogłębiać swoją wiedzę misyjną i propagować ją w swoim środowisku?

KANDYDACI:

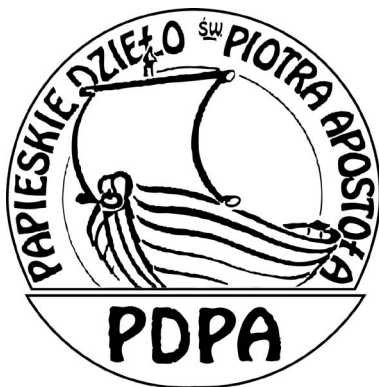
Chcemy.

Następuje wręczenie legitymacji PDPA.



CELEBRANS:

Drodzy przyjaciele misji i członkowie Papieskiego Dzieła Świętego Piotra Apostoła! Pan Jezus, któremu pragniecie służyć, pomagając w umacnianiu i usamodzielnianiu się Kościoła misyjnego poprzez wspieranie realizacji miejscowych powołań, niech umocni wasze dobre postanowienia i udzieli swej łaski do wytrwania w nich. Amen.

Bóg w Trójcy jedyny niech wspomaga wszystkich tu zebranych, aby swoją modlitwą, słowem i świadectwem życia pomagali nowym członkom PDPA wytrwać w powziętych postanowieniach, a przez to stać się radością i nadzieją Kościoła. Amen.



Wspomnienie NMP Wspomożycielki Wiernych

— 24 maja 2023 r. —

DZIEŃ MODLITW ZA KOŚCIÓŁ W CHINACH

LITURGIA MSZY ŚWIĘTEJ

Wprowadzenie

Dziś Dzień Modlitw za Kościół w Chinach oraz wspomnienie Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych, czczonej również w sanktuarium w Sheshan (Szeszan) niedaleko Szanghaju.

Podczas Eucharystii wejźdźmy sercem w modlitwę Jezusa z dzisiejszej ewangelii i obejmijmy nią szczególnie Kościół w Chinach. Jezus modlił się: „Ojcie Świąty, strzeż ich w imię Twoje... Nie proszę, abyś ich zabrał ze święta, lecz abyś ich ustrzegł przed złem” (J 17, 11.15). Niech Ofiara Chrystusa, wstawiennictwo Maryi i nasza pokorna modlitwa dodadzą odwagi i umocnią katolików w Państwie Środka.

Akt pokuty

– Panie, który zesłałeś Ducha Świętego, aby prowadził nas do prawdy, *zmiłuj się nad nami...*

– Chryste, który prosisz Ojca, aby nas ustrzegł przed złem, *zmiłuj się nad nami...*

– Panie, który przez Słowo i Ducha uświęcasz nas w prawdzie i posyłasz na świat, *zmiłuj się nad nami...*

Materiały do homilii

Pan Bóg każdego dnia karmi nas w liturgii swoim słowem. Dziś czytamy je, wybiegając myślami i sercem ku Kościołowi w Chinach. Być może niektórzy z was byli w Chinach, może znacie Chińczyków pracujących lub

uczących się w naszym kraju albo mieliście okazję spotkać katolików z Chin na Światowych Dniach Młodzieży w Krakowie, na rekolekcjach oazowych lub goszcząc siostry czy księży z Chin, którzy uczestniczyli w kilkutygodniowych kursach formacyjnych organizowanych w Polsce przez Stowarzyszenie Sinicum im. Michała Boyma.

Zwykle, gdy chińscy katolicy przyjeżdżają do Polski, jednym z ważnych dla nich przeżyć jest doświadczenie wolności religijnej – fakt, że można otwarcie przyznawać się do tego, że jest się katolikiem, księdzem czy siostrą zakonną, że można swobodnie uczestniczyć we Mszy Świętej, modlitwach i wydarzeniach o charakterze religijnym, które mogą odbywać się także w otwartej przestrzeni publicznej. Dlaczego ich to porusza? Dlatego, że w Państwie Środka swoboda wyznawania wiary jest ograniczona, co przekłada się na towarzyszące wyznawcom Chrystusa napięcie, ów ucisk z powodu Ewangelii, o którym mówi Jezus i św. Paweł (J 16, 33; Dz 14, 22).

Dzisiaj w Dziejach Apostolskich słyszymy św. Pawła, który mówi do starszych w Efezie: „Troszczcie się o siebie i o całą owczarnię, w której Duch Święty ustanowił was biskupami (...). Wiem, że po moim odejściu zjawią się wśród was drapieżne wilki i nie oszczędzą owczarni (...), miejcie się na baczności” (Dz 20, 28–31).

Pasterska troska o owczarnię Chrystusową w Chinach jest trudna. Biskupi, kapłani i siostry zakonne są zobligowani do rejestracji w urzędach państwowych i – zgodnie z uchwałą Biura do spraw Religijnych na Temat Administracji Religijnej z maja 2021 r. – muszą przede wszystkim „kochać ojczyznę, ochraniać przywódczą rolę Komunistycznej Partii Chin i ustrój socjalistyczny, przestrzegać konstytucji, praw, regulacji prawnych i regulaminów, praktykować centralne wartości socjalistyczne, wspierać sinizację religii, ochraniać jedność państwa, jedność narodową, harmonijne relacje między religiami i stabilność społeczną”. Ponadto zgodnie z dokumentem *Polityka i praktyka zapewniania wolności religijnej w Chinach* z 2018 r. wszystkie organizacje religijne powinny zachowywać niezależność od ośrodków zagranicznych. Oficjalna polityka państwa chińskiego bywa często trudna do pogodzenia z wymogami wiary katolickiej.

Trwająca od początku 2020 r. epidemia koronawirusa stała się swoistym narzędziem ograniczania działalności religijnej w Państwie Środka. O ile pod koniec 2022 r. w większości krajów świata temat epidemii przeszedł

na dalszy plan, o tyle w Chinach rygorystyczne środki ochrony stosowane w przypadku pojawiających się nielicznych zarażeń nadal skutecznie dezorganizują normalne funkcjonowanie. Wiele kościołów oficjalnie jest zamkniętych. W niektórych miejscach, aby uczestniczyć we Mszy św., każdorazowo trzeba się uprzednio rejestrować na platformie internetowej Biura ds. Religii. Gdzie indziej celebracje są sprawowane we wczesnych godzinach rannych lub bardzo późno, czasem bez światła, by nie przyciągać uwagi. Katolicy bywają zastraszani, że jeśli będą przychodzić do kościoła, zaszkodzi to ich pracy i edukacji ich dzieci. Dla tych, którzy przyjęli wiarę w Chrystusa niedawno, jest to duże wyzwanie. Strach przed przykrymi konsekwencjami dla siebie i bliskich niekiedy paraliżuje.

Wezwani do troski o Chrystusową owczarnię pasterze nie mogą swobodnie realizować tej troski w sposób, w jaki czynili to przed epidemią. W wielu miejscach, pod płaszczykiem epidemii, zakazywane jest organizowanie rekolekcji, popularnych wcześniej w Chinach kursów formacji chrześcijańskiej, spotkań dla różnych wspólnot oraz pielgrzymek. Gdy rodzicom zależy na przygotowaniu dzieci do Pierwszej Komunii Świętej, dzieci muszą gromadzić się ukradkiem i – choć jest to w czasie wakacji – mają zajęcia we wczesnych godzinach rannych, poza godzinami pracy funkcjonariuszy.

Ograniczenia związane z epidemią pobudziły ludzką twórczość i pasterską troskę: wielu kapłanów zaczęło nagrywać codzienne homilie i prowadzić cykle nauczania związanych z wiarą przez internet. W tę posługę włączyło się wiele siostr zakonnych i świeckich katolików, zakładając niezliczone grupy na chińskim WeChacie, w których wymieniali się doświadczeniami wiary, materiałami, wspólnie się modlili, czytali Pismo Święte, lektury religijne lub oglądali dobry film, by potem dzielić się tymi treściami podczas spotkań online.

Po dwóch latach ożywionej działalności, pod koniec 2021 r. pojawiły się informacje o zakazie używania w internecie tzw. wrażliwych słów, tj. słów związanych z Bogiem, wiarą i religią. Odpowiednie prawo zaczęło obowiązywać od marca 2022 r.

Nowe ograniczenia, choć chwilowo wprowadziły dezorientację, obawę i niepokój, nie załamały katolików w Chinach. Chwała Duchowi Świętemu, który daje światło i podsuwa pomysły, jak w każdy możliwy sposób, również pośród ograniczeń, „głosić Chrystusa” (Flp 1, 18). Niektórzy imię Boga zastępowali takimi wyrażeniami, jak „Najwyższy”, „Nieskończona Dobroć”,

„Wielki Kochający”, a imię Jezusa określeniami: Syn Człowieczy, Dobry Pasterz lub Nauczyciel. Czasem, zamiast słów, które stały się wrażliwe, używali innych, zrozumiałych dla siebie skrótów i grypsów. Gdy kazania, modlitwy i nauki były cenzurowane i znikaly z jednych platform, zamieszczali je na innych.

Św. Paweł mówi, że „trzeba stale się trudzić, by wspierać słabych, pamiętając o nauce Pana Jezusa, który powiedział: «Szczęście polega bardziej na dawaniu niż na braniu»” (Dz 20, 35). Ten trud, jak pośród ciągłej niepewności żyć Ewangelią i przekazać ją innym, jest nieodłączną częścią życia wyznawców Chrystusa w Chinach. Wielu wytrwale, z radością go podejmuje, umacniając braci i siostry w wierze oraz w umiejętny sposób dzieląc się radością życia z Bogiem z tymi, którzy Go nie znają.

Panująca w Chinach ideologia komunistyczna jest ideologią materialistyczną. Praca i zarabianie pieniędzy u wielu ludzi, także chrześcijan, to temat numer jeden. Wynika to też z ciężaru życia związanego z wysokimi opłatami za szkołę, mieszkanie i leczenie. Mając w pamięci, że katolicy w Chinach są „małą trzódką”, liczącą mniej niż jeden procent całej ludności kraju, łatwo sobie wyobrazić, że presja materializmu i utrudnienia w praktykowaniu wiary są dla tamtejszych katolików dużym wyzwaniem.

Na zakończenie Pierwszego Synodu Kościoła Katolickiego w Chinach, który odbył się w Szanghaju w 1924 r., kard. Celso Costantini i biskupi obecni na synodzie powierzyli Kościół w Chinach opiece Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych. Dziś i przez cały rok prosimy Maryję, by wspierała katolików w Chinach, aby zakorzenieni w Chrystusie żyli wiarą, nadzieją i miłością, by chwalili Boga i pomogli odnaleźć do Niego drogę tym, którzy Go jeszcze nie znają.

Modlitwa wiernych

Napełnieni Duchem Świętym i wsparci wstawienictwem Maryi Wspomożycielki Wiernych z ufnością przedstawmy Bogu potrzeby Kościoła i całej ludzkości.

– Prośmy za wszystkich chrześcijan, zwłaszcza w krajach, gdzie nie ma wolności w wyznawaniu wiary, aby umacniani Duchem Świętym i słowem Bożym oraz wsparci modlitwą całego Kościoła żyli w bliskiej więzi z Chrystusem i jednością między sobą, świadcząc o świetle prawdy, jakie płynie z Ewangelii. *Ciebie prosimy...*

– Prośmy o ustanie wojen i trwałą pokój dla wszystkich narodów świata, aby wysiłki rządzących państwami promowały pokój, sprawiedliwość i zrównoważony rozwój, zapewniając godne życie, wychowanie, naukę i pracę wszystkim mieszkańcom ziemi. *Ciebie prosimy...*

– Prośmy za ludzi nieznaną Chrystusa, zwłaszcza w Chinach, aby połączni łaską Bożą znaleźli do Niego drogę, poznali Jego miłość i przyjęli Go za Pana swojego życia. *Ciebie prosimy...*

– Prośmy za ludzi młodych, aby wśród chaosu świata byli wrażliwi na działanie Ducha Świętego i wielkodusznie podejmowali wezwanie Chrystusa do kapłaństwa, życia konsekrowanego i misyjnego, a Pana żniwa błagamy, by posłał licznych robotników na żniwo swoje. *Ciebie prosimy...*



– Prośmy za zmarłych, zwłaszcza za zmarłych misjonarzy, misjonarki, dobrodziejów Kościoła w Chinach oraz zmarłych w wyniku ucisku z powodu wiary w Chrystusa, by Pan życia dał im wieczną radość we wspólnocie wszystkich świętych. *Ciebie prosimy...*

– Prośmy za nas, abyśmy uszczęśliwieni łaską wiary i religijnej wolności, dzielili się tym szczęściem z innymi i trwali w błaganiu za Chiny i wszystkie narody świata, by nie bały się Chrystusa i otworzyły się na wyzwalającą prawdę Ewangelii. *Ciebie prosimy...*

Boże, dla którego nie ma nic niemożliwego, wysłuchaj, prosimy, naszych pokornych modlitw i spraw, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Anna Motyl, Stowarzyszenie Sinicum im. Michała Boyma SJ

Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

— 28 maja 2023 r. —

NABOŻEŃSTWO NA DZIEŃ CIERPIENIA W INTENCJI MISJI

Wystawienie Najświętszego Sakramentu

Dzisiejsza uroczystość kieruje nasze serca ku Duchowi Świętemu, który nieustannie posyła swoich apostołów, aby głosili Dobrą Nowinę. Apostołami są także chorzy, którzy swoje cierpienie ofiarują w intencji misji, dlatego ta uroczystość jest także Dniem Cierpienia w Intencji Misji.

Przewodniczką w cierpieniu będzie dziś dla nas bł. Paulina Jaricot, beatyfikowana w maju 2022 r. w Lyonie założycielka Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary i Żywego Różańca. W jej życiu była radość, sukcesy, ale były także krzyże, o których napisała: „To, czego nie wybieramy, a co Bóg wybiera, by było na Jego chwałę, jest dla nas najlepsze, nawet na tym świecie, jakiegokolwiek byłyby nasze krzyże”.

Była wierną uczennicą Pańską, która słowa swojego Mistrza przyjęła do serca i je wypełniała.

„Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i ucztujcie ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemień lekkie” (Mt 11, 28–30).

Pieśń: *Wielbić Pana chcę...*

Bł. Paulina Jaricot mogła „używać życia”. Miała pieniądze, urodę, pozycję społeczną. Jednak ona również usłyszała wezwanie, jakie Pan Jezus skierował do swoich Apostołów w Galilei: „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co

wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 18–20).

Nie wyjechała na misje, ale zainicjowała dzieła, które wciąż przyczyniają się do głoszenia chwały Boga w świecie.

Mimo wielu cierpień mówiła do swojego Mistrza: „Spełniaj swoje dzieło we mnie. Nie wzbraniam się przed krzyżem, który mu towarzyszy. Wydaję się Tobie, o mój Boże! Abyś czynił we mnie to, co Ci się podoba”.

Litania do bł. Pauliny Jaricot

Kyrie eleison. Chryste eleison. Kyrie eleison.
Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.
Ojczy z nieba, Boże, *zmiłuj się nad nami.*
Synu, Odkupicielu świata, Boże,
Duchu Święty, Boże,
Święta Trójco, Jedyne Boże.
Święta Maryjo, Matko Boża, *módl się za nami.*
Królowo różańca świętego,
Królowo Apostołów,
Błogosławiona Paulino,
Pokorna służebnico Pańska,
Posłuszna natchnieniom Ducha Świętego,
Oddana Najświętszemu Sercu Jezusa,
Adorująca Pana obecnego w Najświętszym
Sakramencie,
Wybierająca Jezusa na jedyne Oblubieńca,
Wynagradzająca Bogu za grzechy swoje i innych,
Ufająca Maryi we wszystkich sprawach,
Zatroskana o ludzi nieznanających Chrystusa,
Wspierająca misjonarzy,
Zakładająca Dzieło Rozkrzewiania Wiary,
Inspirująca troskę o misje,
Miłująca modlitwę różańcową,
Zakładająca wspólnotę Żywego Różańca,
Pragnąca uczynić różaniec modlitwą wszystkich,
Prowadząca innych na głębię życia modlitewnego,
Pokornie służąca chorym,

Wrażliwa na potrzeby braci i siostr,
Poświęcająca swoje dobra dla wspierania innych,
Znosząca cierpliwie choroby i codzienne dolegliwości,
Uzdrowiona przez wstawiennictwo św. Filomeny,
Naśladująca Chrystusa w dźwiganiu krzyża,
Umierająca w ogołoceniu i samotności,

Oddana Bogu w życiu i w śmierci,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, *przepuść nam, Panie.*

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, *wysłuchaj nas, Panie.*

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, *zmiłuj się nad nami.*

Módl się za nami, błogosławiona Paulino, *abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.*

Módlmy się, wszechmogący i miłosierny Boże, Ty w błogosławionej Paulinie dałeś nam wzór modlitwy, troski o misję i cierpliwego niesienia krzyża. Spraw przez jej wstawiennictwo, abyśmy zawierając Maryi, odważnie dążyli do świętości i nieśli światu orędzie Ewangelii. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Pieśń: *Idźcie na cały świat...*

„Każdego dnia staram się być blisko waszych cierpień. Mogę to powiedzieć, bo znam doświadczenie szpitalnego łóżka. Tym bardziej w codziennej modlitwie proszę Boga za wami – proszę o siły i zdrowie; proszę, abyście w cierpieniu i chorobie nie tracili nadziei; modłę się, byście zdołali złożyć wasz ból u stóp Chrystusowego krzyża. Po ludzku sytuacja człowieka chorego jest trudna, bolesna, czasem wręcz upokarzająca. Ale właśnie dlatego jesteście w sposób szczególnie bliscy Chrystusowi, uczestniczycie niejako fizycznie w Jego ofercie. Starajcie się o tym pamiętać. Męka, krzyż i zmartwychwstanie Zbawiciela pomoże wam rozjaśnić tajemnicę waszego cierpienia” – powiedział do chorych w szpitalu w Krakowie św. Jan Paweł II podczas szóstej podróży apostołskiej do Polski w 1997 r.

Modlitwa misyjna chorego

Boże, Ojcze nasz, w ciężkim położeniu
i chorobie daj nam siłę,
abyśmy nasze cierpienia i naszą niemoc
zjednoczyli z krzyżem Chrystusa.

Pełni zaufania prosimy Ciebie: nie pozwól nam zapomnieć, że jesteś przy nas.
Spraw, abyśmy nie zwątpili, gdy długo będziemy czekać na Twoją odpowiedź.
Przez naszą duchową więź z misjonarkami i misjonarzami daj siłę i pociechę
Twojej bliskości tym wszystkim, którzy w chorobie nie znajdują już ludzkiej pomocy.
Spraw, abyśmy przez nasze cierpienia wyprosilili umocnienie w wierze i miłości ludziom na całym świecie.
Powołaj wielu młodych ze wszystkich narodów do Twojej misjonarskiej służby.
Najlepszy Ojczy, ufamy, że w Twoim królestwie wszystkie łzy zostaną otarte, nie będzie już śmierci, choroby ani żadnego cierpienia.
W naszej drodze do Ciebie bądź z nami. Amen.

Modlitwa przed błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem

Panie Jezu Chryste obecny pod postacią chleba, który zawsze patrzysz na nas z miłością. Widzisz nasz strach, który często nie pozwala nam iść za Twoim głosem. Dodaj nam dzisiaj odwagi, wylej na nas Ducha Świętego, byśmy tak jak Apostołowie po opuszczeniu Wieczernika stali się misjonarzami. Niech płonie w nas ogień wiary, nadziei i miłości, aby stał się źródłem światła w ciemności niewiary, zwątpienia i samotności dla naszych braci i sióstr, których odkupiłeś przez mękę, śmierć i zmartwychwstanie.

Pieśń: *Niech będzie chwała i cześć, i uwielbienie...*

Elżbieta Polkowska, PDM



Biały Tydzień



WPROWADZENIE

Dzień misyjny w Białym Tygodniu

W większości polskich parafii przyjęty jest zwyczaj, że po uroczystości Pierwszej Komunii Świętej dzieci przychodzą na Mszę Świętą w kolejnych dniach tygodnia, czyli w Białym Tygodniu.

Zwykle każdego dnia w Białym Tygodniu szczególnie modlimy się za konkretne osoby. Na przykład w poniedziałek za rodziców, dziadków i rodzzeństwo, we wtorek za nauczycieli, we środę za parafię itp. Zachęcamy, żeby jeden dzień poświęcony był modlitwie za misje i misjonarzy. To wydarzenie kryje się pod hasłem Dzieci Komunii Dzieciom Misji. Jest to akcja proponowana przez Papieskie Dzieła Misyjne niemal od momentu ich powstania. Z historycznych dokumentów wiemy, że w początkach Dzieła Dzieciństwa Misyjnego (dzisiaj pod nazwą Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci) to właśnie w dniu Pierwszej Komunii Świętej dzieci włączały się w działalność Dzieła. Istnieją potwierdzone dane, że było tak nawet w przypadku św. Teresy z Lisieux i to właśnie stąd wzięła się jej duchowość „małej drogi” i umiłowanie misji.

Ten dzień jest doskonałą okazją, aby uświadomić zarówno dzieciom, jak i rodzicom powszechność Kościoła, otworzyć ich oczy i serca na braci i siostry na krańcach świata oraz przypomnieć o misyjnym powołaniu każdego ochrzczonego wyrażającym się w trosce modlitewnej i materialnej za misje.

W dniu misyjnym podczas Białego Tygodnia warto przygotować w kościele misyjną dekorację, w miarę możliwości zaprosić misjonarza, odprawić Mszę Świętą według formularza o ewangelizację ludów (140” lub 142”), w modlitwie powszechnej w szczególnie sposób pamiętać o zagadnieniach misyjnych, w procesji z darami przynieść takie, które będzie można wykorzystać na pomoc misjom itp. Proponujemy również, żeby przed tym dniem zostały przeprowadzone lekcje religii lub katechezy parafialne wyjaśniające cel akcji.

W tym roku koncentrujemy się na słowach: „Wierzę w Kościół Chrystusowy”. Pokazujemy dzieciom, że Kościół nie kończy się w parafii, w miejscowości czy w nawet w kraju, ale na całym świecie jest jeden i ten sam Kościół założony przez samego Pana Jezusa. Tym samym mamy braci i siostry na całym świecie. I tak jak w rodzinie ludzie o sobie pamiętają i pomagają, tak i my chcemy pamiętać o dzieciach całego świata.

Pomoce potrzebne do przygotowania i przeprowadzania tego dnia znajdują się na kolejnych stronach. Dostępny jest również plakat, pamiątkowe obrazki i materiały do pobrania, w których znajdują się załączniki do konspektu lekcji, zdjęcia, filmy i grafiki.

Możliwe jest również wykorzystanie specjalnych kopert – „Mój dar dla dzieci w krajach misyjnych”. Po odpowiednim przygotowaniu każde dziecko otrzymuje kopertę, w której znajduje się obrazek z modlitwą. Tę pamiątkę dzieci zachowują dla siebie, modląc się zapisanymi słowami wspólnie w czasie Mszy Świętej i osobiście w domu. Do kopert mogą natomiast włożyć drobne ofiary, oczywiście po uzgodnieniu z rodzicami. Ofiary składa się do kopert, żeby nie było wiadomo, które dziecko jaką ofiarę złożyło, by uniknąć porównań i oceniania. Wszystkie dzieci przynoszą w dniu misyjnym zaklejoną kopertę i każde dziecko podchodzi w procesji do ołtarza, żeby złożyć swój dar. W niektórych parafiach dzieci przynoszą ofiary w wykonanych przez siebie skarbonek.

Otwarcie kopert lub skarbonek i policzenie ofiar powinno się odbyć wspólnie z przedstawicielami rodziców. Ofiary przesyłane są bezpośrednio do Dyrekcji Krajowej Papieskich Dzieł Misyjnych na numer konta 72 1020 1013 0000 0102 0002 7169 z dopiskiem: Dzieci Komunijne Dzieciom Misji z parafii.../ ze szkoły... w... Wszystkie ofiary przekazane do PDM są przeznaczone na pomoc dzieciom do 14. roku życia mieszkającym na terenach misyjnych. **Przypominamy jednocześnie, że ofiary i koperty nie są podstawą akcji. To ostatni punkt w przygotowaniu do tego dnia i dobrowolny dar.**

Poprzez włączenie się w akcję Dzieci Komunijne Dzieciom Misji dzieci pierwszokomunijne tworzą łańcuch solidarności z dziećmi całego świata. Pomagają Ojcu Świętemu w ewangelizacji poprzez konkretną pomoc misjonarzom i swoim rówieśnikom w krajach, gdzie dzieci albo jeszcze wcale nie znają Chrystusa, albo brakuje im najpotrzebniejszych środków materialnych do wzrostu i rozwoju.

Każdej osobie, szkole lub parafii, które włączają się w akcję Dzieci Komunistyczne Dzieciom Misji Ojciec Święty z całego serca błogosławi. Dowodem tego są pamiątkowe obrazki ze słowami błogosławieństwa wysyłane w podziękowaniu z Dyrekcji Krajowej Papieskich Dzieł Misyjnych w Polsce.

Dziękujemy za zainteresowanie i zapraszamy do współpracy z PDM. Razem budzimy do misji!

KOLEJNE ETAPY PRZYGOTOWANIA MISYJNEGO DNIA W BIAŁYM TYGODNIU

1. Ustalenie daty misyjnego dnia z księdzem proboszczem i rodzicami – przedstawienie idei.
2. Przygotowanie materiałów (możliwych do kupienia w PDM) do przeprowadzenia akcji.
3. Przeprowadzenie lekcji religii lub katechezy parafialnej na temat dnia misyjnego w Białym Tygodniu.
4. Wpisanie na plakacie akcji konkretnej daty, kiedy ten dzień odbędzie się w parafii, i zawieszenie plakatu w kościele lub/ i szkole.
5. Przygotowanie wraz z dziećmi misyjnej „oprawy” Mszy Świętej – modlitwy powszechnej, procesji z darami, śpiewów, dekoracji itp. (propozycje w materiałach wydawanych przez PDM).
6. Modlitwa w czasie misyjnego dnia w Białym Tygodniu za misje i misjonarzy.
7. Zebranie ewentualnych ofiar i przesłanie ich do PDM.

s. Monika Juszka RMI, PDM

KONSPEKT LEKCJI RELIGII LUB KATECHEZY PARAFIALNEJ PRZED DNIEM MISYJNYM W BIAŁYM TYGODNIU

(konspekt przewidziany jest na dwie jednostki lekcyjne)

I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

1. Cele katechetyczne – wymagania ogólne

Uświadomienie faktu, że Kościół założony przez Chrystusa jest jeden i ten sam na całym świecie.

2. Treści nauczania – wymagania szczegółowe

Wiedza

Uczeń po zajęciach:

- rozumie różnicę pomiędzy pojęciami „kościół” i „Kościół”,
- wie, że Kościół został założony przez Chrystusa i jest jeden i ten sam na całym świecie,
- wie, czym jest dzień misyjny w Białym Tygodniu.

Umiejętności

Uczeń po zajęciach:

- potrafi wyjaśnić pojęcia: „kościół”, „Kościół”, „Ciało Chrystusa”,
- własnymi słowami wyjaśnia, kto założył Kościół i co to znaczy, że Kościół jest jeden na całym świecie,
- samodzielnie tłumaczy innym sens i przesłanie dnia misyjnego w Białym Tygodniu.

Postawy

Uczeń po zajęciach:

- jest przekonany o ważności i wyjątkowości Mszy Świętej,
- pragnie jak najczęściej uczestniczyć we Mszy Świętej i przyjmować Komunię Świętą,
- pragnie modlić się za dzieci całego świata i misjonarzy,
- podejmuje się udziału w dniu misyjnym w Białym Tygodniu.

3. Korelacja z edukacją szkolną

Treści jednostki lekcyjnej łączą się z wiadomościami z zakresu języka polskiego, muzyki, plastyki oraz geografii i etnologii.

4. Metody

Pogadanka, praca z tekstem, uzupełnianka wyrazowa, zabawa kukielkami, piosenka, pokaz zdjęć, film, zabawa ruchowa.

5. Potrzebne pomoce:

Obrazki „Dzieci Komunijne Dzieciom Misji” – po jednym dla każdego dziecka, plakat akcji, spot *Dzieci Komunijne Dzieciom Misji* i telewizor lub rzutnik do wyświetlenia, piosenka *W Ciele Chrystusa* odtworzona lub zaśpiewana, wydrukowane obrazki i teksty z załączników, patyczki lub duże wykałaczki (po jednym dla każdego dziecka), taśma klejąca, krzyż i/lub patena z hostią i kielich mszalny. Ewentualnie prezentacja pptx (załącznik 0).

II. PRZEBIEG ZAJĘĆ

1. Modlitwa wprowadzająca – fragment modlitwy dziecka komunijnego z pamiątkowego obrazka:

Panie Jezu, na świecie jest wiele dzieci, które Ciebie nie znają. Prosimy Cię, pošlij do nich misjonarzy, którzy powiedzą im o Tobie. Spraw, aby wszystkie dzieci świata mogły przyjąć Cię do swojego serca.

Ojciec nasz...

2. Czynności organizacyjne – sprawdzenie listy obecności i pracy domowej.

3. Uzupełnianka wyrazowa fragmentu Ef 4, 4–6. (Załącznik 1)

Na początek mam dla was łamigłówkę. Dla każdego z was przygotowany jest tekst, ale brakuje w nim słów. Nie byłam pewna, w jakiej kolejności będą pasować. Pomożecie mi je odpowiednio wstawić?

Rozdajemy dzieciom teksty z brakującymi słowami. Dzieci wklejają teksty do zeszytów pod tematem lekcji.

Jedno jest i jeden, bo też zostaliście wezwani do jednej, jaką daje wasze powołanie. jest Pan, wiara, chrzest.

Jeden jest wszystkich.

Poszczególne brakujące słowa układamy z przypadkowej kolejności, tak, żeby były dobrze widoczne.

CIAŁO, DUCH, NADZIEI, JEDEN, JEDNA, JEDEN, BÓG I OJCIEC

Razem z dziećmi uzupełniamy tekst. Zwracamy uwagę na odpowiedni przypadek i rodzaj brakującego wyrazu. Nauczyciel uzupełnia tekst odpowiednimi słowami, dzieci je zapisują.

4. Tekst może się wam wydawać nieco trudny, ale zaraz go sobie wyjaśnimy.

– Który wyraz powtarza się najczęściej? [*Jeden, jedna*]
– Co jest tylko jedno i jedyne? [*Ciało, Duch, nadzieja, Pan, wiara, chrzest, Bóg i Ojciec*]

– Które wyrazy napisane są dużą literą? [*Ciało, Duch*]

– Co to za Duch, którego piszemy dużą literą? [*Duch Święty*]

Ciekawe jest słowo CIAŁO. Każdy z nas ma ciało: ręce, nogi, głowę, oczy... Jakie jeszcze mamy części ciała? (*Wymieniamy, „demonstrując je”, np. machamy rękami, mrugamy oczami, tupiemy nogami, pociągamy nosem, głaszczemy się po brzuchu itp.*)

Świetnie! To nasze ciało. Ale opisując je, nie używamy do tego dużych liter. To ciekawe, bo w języku polskim czasami zmiana jednej litery w zapisie zmienia znaczenie słowa! Zobaczcie sami!

5. Pokazujemy dzieciom kolejno obrazki z załącznika nr 2: morze – może, smok – smog, brud – brud, kościół – Kościół, ciało człowieka – Ciało Chrystusa.

Wyjaśniamy znaczenie kolejnych słów, zwracając uwagę na różnice w zapisie. Szczególną uwagę zwracamy na słowa „kościół” i „Kościół”. Można to zrobić, np. wyjaśniając:

Zobaczcie, kiedy napiszemy słowo „kościół” małą literą, to myślimy i mówimy o budynku. Kiedy natomiast piszemy dużą literą, to myślimy i mówimy o uczniach Pana Jezusa – o wszystkich ochrzczonych, którzy w Niego wierzą i się z Nim spotykają.

Spójrzcie, czasem nie ma kościoła, to znaczy nie ma budynku. Ale jest Kościół – są ci, którzy wierzą w Pana Jezusa i Go kochają.

Mówimy o Panu Jezusie, że jest głową Kościoła. On ten Kościół założył i go prowadzi. A Kościół, to znaczy my wszyscy, jesteśmy Ciałem Pana Jezusa.

Ile głów ma jedno ciało? JEDNĄ!

Ile ciał ma jedna osoba? JEDNO!

Ile jest Kościołów na świecie założonych przez Pana Jezusa? JEDEN!

Ten Kościół, w którym jest jeden Bóg i Ojciec wszystkich. Do którego zostaliśmy włączeni przez chrzest.

Posłuchajcie piosenki...

6. Słuchamy <https://www.youtube.com/watch?v=WyvrvUhVPSBM> lub <https://www.youtube.com/watch?v=n7F9h0apBeo> lub śpiewamy z dziećmi i uczymy je piosenki:

W ciele Chrystusa D
Tworzymy jedno h
Chociaż tak wielu nas jest e G A /x2
Jeden Duch, jedna wiara A h
Jedna nadzieja w nas jest. e G A /x2

7. Ciało Chrystusa, czyli Kościół, gromadzi się wokół Niego. Pan Jezus został z nami na ziemi pod postacią chleba i wina. To znaczy, że Kościół gromadzi się wokół Eucharystii. To ona jest w centrum Kościoła. Wszędzie tam, gdzie są uczniowie Pana Jezusa, czyli Kościół, jest sprawowana Eucharystia. Tak jak nasze ciało potrzebuje jedzenia, tak w Kościele, w Ciele Chrystusa, potrzebujemy Komunii Świętej. Tak jak wy przygotowujecie się do Pierwszej Komunii Świętej, tak też przygotowują się wasi koledzy i koleżanki na całym świecie. *Pokazujemy dzieciom obrazki z załącznika nr 3. W centrum kładziemy pierwszy rysunek. Pozostałe dookoła.*

8. Chociaż w różnych częściach świata ludzie różnie wyglądają, mają inny kolor skóry, inny kolor oczu, mówią różnymi językami, inaczej się ubierają, to należą do tego samego Kościoła co my! Są naszymi braćmi i siostrami! Wierzą w tego samego Pana Jezusa, który przychodzi do nich w Eucharystii.

Rozdajemy dzieciom po jednej postaci z załącznika 4. Dzieci wycinają ludziki i przykleją do patyczka lub dużej wykałaczki. Tworzymy w ten sposób kukielki. Na środku sali kładziemy/ stawiamy krzyż lub/i mszalny kielich i patenę z hostią. W przypadku kielicha i pateny tłumaczymy dzieciom, że teraz to nie jest prawdziwy Pan Jezus. Prawdziwy Pan Jezus pod postacią chleba jest tylko na Mszy Świętej.

Dzieci rozchodzą się po całej sali ze swoimi kukielkami i po raz drugi słuchamy lub śpiewamy piosenkę, w czasie której dzieci schodzą się do środka sali i gromadzą się wokół krzyża/ pateny i kielicha.

9. Niestety jest na świecie wiele dzieci, które nie będą miały takiej pięknej uroczystości Komunii Świętej jak wy. A to dlatego, że nie znają jeszcze Pana Jezusa, albo dlatego, że ich rodziców i rodzin nie stać na piękne stroje i smaczne jedzenie na przyjęciu.

Po uroczystości waszej Pierwszej Komunii Świętej będziecie świętować jeszcze cały tydzień. W Białym Tygodniu będziemy również dziękować

każdego dnia za różne osoby, które Pan Jezus nam posyła, żeby pomagały nam stawać się lepszymi: za rodziców, dziadków, nauczycieli. Jeden dzień w Białym Tygodniu będzie misyjny. (*Pokazujemy dzieciom i zawieszamy na tablicy plakat tegorocznej akcji Dzieci Komunijne Dzieciom Misji – załącznik 5.*)

Pan Jezus założył jeden Kościół. Pragnął, żebyśmy ze wszystkimi, którzy w Niego wierzą, byli jedną wielką rodziną. A w rodzinie ludzie sobie pomagają.

Wasi rówieśnicy w różnych częściach świata nie mają takich pięknych strojów i nie dostają prezentów na Komunię jak wy. Czasami nawet brakuje im jedzenia albo nie mogą chodzić do szkoły. Możemy im pomóc przede wszystkim naszą modlitwą, ale też, jeśli ktoś będzie chciał i rodzice mu na to pozwolą, będzie mógł podzielić się jakąś częścią otrzymanych na Komunię prezentów. Tutaj macie koperty (*katecheta rozdaje dzieciom koperty*), do których można włożyć ofiarę. Przynieście je na Mszę Świętą w dniu misyjnym i razem zaniesiemy je do ołtarza. Uwaga! Wiem, że nie wszyscy mogą mieć możliwość podzielenia się pieniżkami. Dlatego zaklejone koperty przynosimy wszyscy, niezależnie od tego, czy będzie tam materialna ofiara. Wszyscy wkładamy do tych kopert naszą modlitwę i pamięć o misjonarzach. To jest najważniejsze. Zobaczcie, jak zrobiła to Zuzia.

10. *Oglądamy spot Dzieci Komunijne Dzieciom Misji:* <https://www.youtube.com/watch?v=7P8m9Joy93Q>

11. *Rozdajemy dzieciom po jednym obrazku komunijnym z tegorocznej akcji Dzieci Komunijne Dzieciom Misji. Obrazek dzieci wklejają do zeszytów pod uzupełnianym wcześniej tekstem z Pisma Świętego. Pod obrazkiem zapisujemy:*

Jeden Kościół jest na świecie, sam Pan Jezus Go założył,
Jego rozwój oraz trwanie w nasze ręce ufnie złożył.
Chcę pomagać innym dzieciom, bo to moi bracia, siostry,
w Chrystusowym tym Kościele nikt nikomu nie jest obcy!

12. Podsumowanie.

Pamiętajcie, że w wielkiej rodzinie Ciała Chrystusowego, czyli Kościoła, mamy wielu braci i wiele sióstr. Pomagamy misjom i misjonarzom nie dlatego, że dzieci na misjach są biedniejsze od nas. Pomagamy im dlatego, że są naszą rodziną. Rodziną Chrystusa. Jedna jest wiara w Pana Jezusa, jeden jest chrzest, który nas włącza do Kościoła, jeden jest Kościół na całym świecie, jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który kocha każdego człowieka.

13. *Modlitwa na zakończenie słowami z obrazka, poznaną piosenką W Ciele Chrystusa lub fragmentem z Ef 4, 15–16.*

Panie Jezu, przyszedłeś (przyjdiesz) do mego serca w Komunii Świętej. Jestem bardzo szczęśliwy/szczęśliwa. Na świecie jest wiele dzieci, które Ciebie nie znają. Proszę, poślij do nich misjonarzy, którzy powiedzą im o Tobie. Spraw, aby wszystkie dzieci mogły Ciebie przyjąć do serca. Amen.

s. Monika Juszka RMI, PDM

LINK DO ZAŁĄCZNIKÓW

<https://missio.page.link/WP2023>



Dzień misyjny w Białym Tygodniu

LITURGIA MSZY ŚWIĘTEJ

Dzieci Komunijne Dzieciom Misji 2023

Komentarz na wejście

Pan Jezus zapoczątkował Kościół, głosząc radosną nowinę – nadejście Królestwa Bożego. Nadał wspólnocie strukturę poprzez wybór Dwunastu, z Piotrem jako głową. Kościół jest misyjny, posłany przez Pana Jezusa do wszystkich ludzi na pięciu kontynentach. Dziś podczas Mszy Świętej będziemy modlić się za misje. Prośmy Pana Jezusa, aby misjonarze dotarli do wszystkich dzieci, które jeszcze Go nie znają.

Homilia

Drogie dzieci! Z lekcji religii znacie z pewnością różne obrazy Kościoła: Kościół jako owczarnia, w której Pan Jezus jest Dobrym Pasterzem; Kościół – pole uprawne, w którym Pan Jezus jest Siewcą; Kościół – budowla Boża, w której Pan Jezus jest Odrzuconym Kamieniem... W końcu Kościół to my, wspólnota, do której wszyscy należymy. Dziś, w kolejnym dniu Białego Tygodnia, przyszlście do kościoła, aby przyjąć Pana Jezusa w Komunii Świętej i ofiarować dar dla swoich rówieśników z krajów misyjnych. Pan Jezus w każdym czasie daje nam świadków wiary: św. Jana Pawła II, bł. Carla Acutisa, św. Józefa Sáncheza del Río, bł. Chiarę Lukę Badano. Ci świadkowie dodają nam siłę, odwagę, pokazują, kto jest w życiu najważniejszy. Patrząc na nich, możemy wzrastać w wierze Kościoła Chrystusowego i pomagać sobie w drodze do nieba przez modlitwę, dobre czyny i ofiarę cierpienia oraz jałmużnę. Przypomnijmy sobie niektórych świadków Kościoła. Maryja – Matka Kościoła, Boża Rodzicielka. Dzięki Niej spełniły się obietnice Pana Boga związane z tajemnicą Odkupienia. Maryja z woli Pana Jezusa pod krzyżem stała się naszą Mamą. Odtąd otacza nas swą macierzyńską opieką i troszczy się o zbawienie wszystkich dzieci. Piotr – apostoł, rybak, wyznał wiarę w Bóstwo

Chrystusa, mówiąc: „Ty jesteś Chrystus, Syn Boga Żywego”. Z woli Pana Jezusa kierował Kościołem jako pierwszy papież. Piotr jest jak filar Kościoła. Paweł – obywatel Rzymu, prześladowca chrześcijan, stał się apostołem narodów pogańskich. Odbił trzy podróże misyjne, a w swoich listach zawarł nauki odnoszące się życia religijnego wyznawców Chrystusa. Paweł to drugi filar Kościoła. Św. Tereska od Dzieciątka Jezus – 15-letnia karmelitanka, patronka misji. Chciała zostać świętą, aby zyskać na ziemię „deszcz róż”, czyli łask Pana Jezusa dla ludzi. Poprzez modlitwę za grzeszników, za misjonarzy oraz wykonywanie najprostszych czynności z miłością uczyła, jak być blisko Pana Jezusa. Św. Jan Paweł II – największy z Polaków, papież, misjonarz, orędownik pokoju, opiekun dzieci i rodzin, czciciel Maryi. Swoim życiem uczył, jak zauważać potrzebującego, jak trwać na modlitwie, jak znosić cierpienie, jak dzielić się z ubogimi. Bł. Paulina Jaricot – Sługa Boża, założycielka Dzieła Rozkrzewiania Wiary i Żywego Różańca. Zapraszała do codziennej modlitwy różańcowej za misje i niewielkiej ofiary na ten cel. Rozdawała jałmużnę, troszczyła się o ubogich i okazywała im szacunek.

Powyższe postacie, filary Kościoła, swoim życiem pokazują, że wszyscy jesteśmy Kościołem, jedną rodziną, i dlatego powinniśmy modlić się, wspierać i nawzajem sobie pomagać. Dzień misyjny w Białym Tygodniu to dzień modlitwy za misjonarzy i dzieci z krajów misyjnych. Od 1922 r. Papież Pius XI uznał PDMD za swoje dzieło. Także i ty możesz pomóc Ojcu Świętemu w prowadzeniu pracy misyjnej: biorąc czynny udział w dzisiejszej Eucharystii, przyjmując Komunię Świętą w intencji misjonarzy, odmawiając *Różaniec* za misje czy podejmując dowolną ofiarę z cierpienia. Najpiękniejszy dar dla misji to dar duchowy, który jest znakiem, że kochamy Pana Jezusa i chcemy zanieść Go innym. Możemy także wesprzeć misje, dzieląc się ofiarą materialną. Na katechezie otrzymaliście kopertę i okolicznościowy obrazek z napisem „MÓJ DAR DLA DZIECI Z KRAJÓW MISIONYJNYCH”. Jeśli ktoś chciałby złożyć ofiarę materialną dla rówieśników z krajów misyjnych, to ma dziś taką możliwość. Bardzo dziękuję za każdą modlitwę, za wasze otwarte serca dla dzieci z Azji, Afryki, Ameryki, Oceanii i Europy. Od dzisiaj każdy z was może poczuć się małym misjonarzem i stać się pomocnikiem misji. Pamiętajcie, kochani, o niedzielnej Eucharystii, o częstym przyjmowaniu Komunii Świętej, o lekturze Pisma Świętego. Dzięki temu nawet nie wyjeżdżając z Polski, będziecie małymi misjonarzami!

Modlitwa wiernych

Do Boga Ojca zanieśmy nasze prośby.

– Panie Jezu, prosimy Cię za Kościół święty, aby na pięciu kontynentach wytrwale głosił Dobrą Nowinę. *Ciebie prosimy...*

– Panie Jezu, prosimy, obdarz niezbędnymi łaskami papieża Franciszka, aby przez swoje słowo otwierał Panu Jezusowi drzwi do serc wszystkich dzieci świata. *Ciebie prosimy...*

– Panie Jezu, Ty troszczysz się o każde swoje dziecko, prosimy Cię, aby nikt nie był głodny. *Ciebie prosimy...*

– Panie Jezu, prosimy Cię, aby misjonarzom nie brakowało sił, zdrowia, darów Ducha Świętego oraz pomocników w pracy misyjnej. *Ciebie prosimy...*

– Panie Jezu, prosimy Cię za dzieci, które w tym roku przyjęły Cię w Komunii Świętej, niech w swoim życiu pozostaną wierne Bogu. *Ciebie prosimy...*

– Panie Jezu, prosimy Cię, przyjmij do swojego Królestwa zmarłych i zamordowanych misjonarzy, obdarz ich chwałą Nieba. *Ciebie prosimy...*

– Panie Jezu, prosimy Cię za nas zgromadzonych wokół ołtarza, abyśmy modlitwą i ofiarą wspierali misyjne dzieło Kościoła. *Ciebie prosimy...*

Przyjmij, Panie Jezu, nasze ufne modlitwy. Spraw, byśmy byli Twoimi uczniami przez codzienną modlitwę za misjonarzy i ofiarę w intencji braci i siostr z krajów misyjnych.

Procesja z darami – komentarz

W dniu, w którym przez modlitwę łączymy się z naszymi rówieśnikami, z miłością przynosimy do ołtarza dary: **KRZYŻ** – znak naszego zbawienia. Niech nie zniknie z naszych serc, domów, szkół i miejsc publicznych; **KWIATY** – znak wdzięczności i ozdoba ołtarza. Niech nasze serca będą czyste i pełne miłości; **RÓŻANIEC MISYJNY** – znak codziennej, umiłowanej modlitwy w intencji misjonarzy i dzieci z krajów misyjnych. Trwajmy na wspólnej modlitwie różańcowej; **KOPERTY Z OFIARAMI** – dar naszych dziecięcych serc dla najuboższych dzieci świata; **CHLEB I WINO** – przemienione za chwilę w Ciało i Krew Pana Jezusa, niech będą dla nas umocnieniem w byciu małymi misjonarzami.

Elżbieta Czarnota, archidiecezja lubelska

OBRZĘD PRZYJĘCIA DZIECI DO PAPIESKIEGO DZIEŁA MISYJNEGO DZIECI

CELEBRANS:

Drogie dzieci! Przez pewien czas przygotowywałyście się, aby zostać małymi misjonarzami i w pełny i konkretny sposób uczestniczyć w misyjnej działalności Kościoła. Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci, którego szeregi dzisiaj powiększycie, obejmuje troską dzieci z terenów misyjnych, które jeszcze nie znają Pana Jezusa i cierpią z powodu różnego rodzaju niesprawiedliwości. Otacza swoją pomocą modlitewną i materialną również misjonarzy. W obecności swoich rodziców, rodzeństwa i wszystkich tu zgromadzonych powiedzcie, czy chcecie dobrowolnie i z ochotą podjąć się zadań, które stawia przed wami wasze Misyjne Dzieło?

DZIECI:

Chcemy.

CELEBRANS:

Czy chcecie swoją codzienną modlitwą i zaangażowaniem pomagać dzieciom i misjonarzom na całym świecie?

DZIECI:

Chcemy.

CELEBRANS:

Czy chcecie swoje dobre uczynki ofiarować w intencji dzieci świata i misjonarzy, którzy im głoszą Pana Jezusa?

DZIECI:

Chcemy.

CELEBRANS:

Czy chcecie dzielić się waszymi drobnymi oszczędnościami z dziećmi, które tego potrzebują, bo często są głodne, chore, bezdomne, opuszczone lub sprzedawane w niewolę?

DZIECI:

Chcemy.

CELEBRANS:

Czy chcecie coraz więcej dowiadywać się o pracy misjonarzy i życiu waszych rówieśników przez formację w ognisku misyjnym i czytanie czasopisma „Świat Misyjny”?

DZIECI:

Chcemy.

CELEBRANS:

Drogie dzieci, Pan Jezus jest zawsze z wami, żeby was wspierać. Ja, w Jego imię i w imieniu Kościoła posyłam was, abyście byli Chrystusowymi świadkami każdego dnia, w każdej chwili i każdej sytuacji.

Żebyście pamiętali o tym, że waszym zadaniem jest budzić do misji samych siebie i innych ludzi we współpracy z Ojcem Świętym i Papieskimi Działami Misyjnymi, otrzymacie teraz krzyżyki misyjne. Zawsze, kiedy na nie spojrzycie i kiedy będziecie je nosić, pamiętajcie, że jesteście UKOCHANI i POSŁANI.

Wręczenie krzyżyków.

Błogosławieństwo

Pan Jezus, któremu pragniecie służyć poprzez niesienie pomocy misjonarzom i dzieciom z krajów misyjnych, niech umocni wasze dobre postanowienia i udzieli wam łaski do wytrwania w nich.

Celebrans wyciąga dłonie nad dziećmi.

CELEBRANS:

Bóg, który oparł waszą wiarę na świadectwie apostołów, niech was błogosławi za ich wstawiennictwem

WIERNI:

Amen.

CELEBRANS:

Niech Bóg sprawi, abyście kierowani nauką i przykładem apostołów stali się dla wszystkich świadkami prawdy.

WIERNI:

Amen.

CELEBRANS:

Święci apostołowie, którzy przekazali wam wiarę, niech wam pomogą dojść do wiecznej ojczyzny.

WIERNI:

Amen.

CELEBRANS:

Niech was błogosławi Bóg wszechmogący, Ojciec i Syn, i Duch Święty.

WIERNI:

Amen.

CELEBRANS:

Idźcie, jesteście posłani!

WIERNI:

Bogu niech będą dzięki!

Śpiew: *Jezus do swoich uczniów rzekł* (śpiewnik misyjny *Chwalcie Pana wszystkie narody*, Missio Polonia, s. 21) lub inna pieśń

OFIARY PDMD

**W 2021 r. dzieciom z PDMD w Polsce
udało się zebrać 1 650 473,26 zł.**

Ofiary z osobistych wyrzeczeń – 227 830,95 zł.

Ofiary z misyjnego dnia w Białym Tygodniu – 1 015 796,14 zł.

Ofiary z akcji Kolędniczy Misyjni – 511 648,99 zł.

Ofiary na PDMD z innych źródeł (kiermasze, rekolekcje itp.) – 10 767,16 zł.

**Dzięki tym ofiarom w 2022 r. zrealizowano 60 projektów
w 11 krajach świata. Sekretariat Generalny w Rzymie wskazał nam
następujące kraje i projekty, na które zostały przekazane ofiary:**

Libia – 1 projekt

Madagaskar – 6 projektów

Maroko – 6 projektów

Nigeria – 10 projektów

Rwanda – 8 projektów

Tanzania – 9 projektów

Indie – 13 projektów

Kazachstan – 3 projekty

Kirgistan – 1 projekt

Tadżykistan – 1 projekt

Uzbekistan – 2 projekty

PODZIAŁ PROJEKTÓW ZE WZGLĘDU NA KATEGORIĘ
PRZEDSTAWIA SIĘ NASTĘPUJĄCO:

- **edukacja** (przedszkola, szkoły, ochronki, podręczniki, pomoce szkolne, wyrównywanie szans edukacyjnych itp.) – **15 projektów**,
- **ochrona zdrowia i życia** (ambulatoria, szpitaliki, dożywianie dzieci, studnie z czystą wodą, ośrodki dla matek oczekujących narodzin dzieci i z małymi dziećmi) – **12 projektów**,
- **duszpasterstwo parafialne** (prowadzenie grup dziecięcych w parafiach, spotkania parafialne, formacja dzieci przy parafiach, świetlice) – **12 projektów**,
- **domy dziecka, bursy, internaty** – **11 projektów**,
- tzw. **pomoc zwyczajna**, pomoc diecezjom w organizowaniu duszpasterstwa dzieci oraz prowadzenia różnych ośrodków – **10 projektów**.



Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci

www.missio.org.pl

Nr konta: 72 1020 1013 0000 0102 0002 7169